

PORADNIK WIATROWICZA



- ❖ Opisy i rodzaje wiatrówek, dobór śrutu, kurs strzelecki,
 - ❖ Prawo a wiatrówki,
 - ❖ Sklepy dla wiatrowiczów,
- ❖ Wiatrówka gładkolufowa, wiatrówka gwintowana.
 - ❖ Profesjonalny tuning.
- ❖ Co kupić, czego się wystrzegać?
 - ❖ Smary i konserwacja,
 - ❖ Pytania i odpowiedzi.

Wydanie VII

Autor: Teodoryk Szyszko

1.NA POCZĄTEK DLA ROZLUŻNIENIA, TROSKĘ WIEDZY O HISTORII BRONI WIATROWEJ:	5
2.TERAZ DO ROBOTY:	6
3.WIATRÓWKI SPREŻYNOWE	7
4.PCP-CZYLI WIATRÓWKI ZASOBNIKOWE	9
5.WIATROWKI PCA	12
6.WIATRÓWKI CO2	13
7.MOC niech będzie z Wami ☺	14
8.ŚRUT	16
Znowu troszkę teorii:.....	16
Rodzaje śrutu.....	16
Smarowanie śrutu.....	17
9.CELOWNIKI	18
a)Montaż celownika.....	22
b) Zerowanie celownika	23
10.JAK CELNIE STRZELAĆ ?????	26
a)Teraz troszkę teorii: (przeczytaj dokładnie).....	26
b)No tak teraz wszystko JASNE ☺.....	27
Jeszcze parę słów o drodze śrutu w lufie.....	28
11.TUNING	29
12.TŁUMIKI	30
13.CZYSZCZENIE I SMAROWANIE WIATRÓWKI:	31
14.JESZCZE PARĘ PORAD:	34
DBAJ O SWOJĄ WIATRÓWKĘ !!!	36
15.ZRÓB TO SAM	37
16.Strzelectwo terenowe	40
16. 10 Przykazań dobrego strzelca FT i HFT	43
17.10 PRZYKAZAŃ BEZPIECZEŃSTWA ☺	44
18.ZAKUP WIATRÓWKI	45
19.TESTY	51
a)Na dzień dobry zajmiemy się pokrowcami:.....	51
b)HW97 ocena 9.....	53
c)Webley Stingray ocena 7.5.....	55
d)Slavia 630 i 631 ocena 6.5.....	57
e)HW 85 GL i GW ocena 8.....	58
f)Lunetka NIKKO Gold Crown 3-9x42 WA AO.....	60
g)Lunetka HAWKE VARMINT II 3-12x44 AO MD.....	61
h). GAMO MAGNUM 2000/3000 GW ocena 6.5.....	63
FWB 300S ocena 10+.....	65
i) CZ 200 S i T ocena 8.5.....	67
j) AA TX200 HC ocena 9.5.....	68

k)Daystate Harrier X ocena 10.....	69
l) Webley Longbow ocena 9.5.....	70
20.Słowniczek.....	72
21.Pytania i odpowiedzi:.....	74
Z ostatniej chwili :.....	76
Podsumowanie.....	77
22.LINKI: dzięki wielu z nich wzbogaciłem swą wiedzę – spróbuj i ty ☺.....	79

WSTĘP

Co to takiego jest wiatrówka , każdy mniej więcej się orientuje ☺ To przecież proste mechaniczne urządzenie z lufą a jednej strony a kolbą z drugiej, z którym każdy z nas spotkał się już dzieciństwie na strzelnicy w wesołym miasteczku. Można tam było wygrać pluszowego misia lub gustowny plastikowy bukiet dla narzeczonej, której właśnie zaimponowaliśmy celnością ☺

Niektórzy z Was mają na strychu takie urządzenie po rodzicach czy dziadkach.

Nic się nie martwcie, te stare wiatrówki mają swój urok i warto zainwestować troszkę czasu, aby je zrewitalizować- poradnik Wam w tym pomoże!!

Od tych czasów dokonał się duży postęp w konstrukcji broni wiatrowej i prosta łamana dmuchaweczka, mimo że pozostała prawie bez zmian od ponad 100lat, to ma już wiele bardzo konstrukcyjnie zaawansowanych odmian a jej trwałość i jakość wykonania przeżywa dziś swoje święto.

W zasadzie do przeszłości należą już czasy skórzanych przykręcanych śrubą do łożka skórzanych uszczelek i wiecznie rozkręcających się śrub zawiasu lufy.

Konstruktorzy z wiodących wytwórni stworzyli dla nas wiatrówki z naciągiem dolnym czy bocznym o stałej lufie, pozwalających na montaż naprawdę potężnych celowników optycznych. W wiatrówkach łamanych jesteśmy limitowani długością cylindra.

Powstała całkiem niedawno całkiem nowa liga – Wiatrówki PCP, które energię czerpią nie z siły ściśniętej sprężyny, ale ze sprężonego powietrza zmagazynowanego w specjalnym ciśnieniowym zbiorniku umieszczonym pod lufą. Wraz z nimi w siną dal odeszła najgorsza zmora strzelców wiatrowych i delikatnych lunet, odrzut.

Ostatnia dekada XX wieku to najlepsze czasy w parusetletniej historii wiatrówki, dobrze, że nadszły za tym nowe przepisy, które już nie zakazują posiadania przez normalnego zjadacza chleba wiatrówek, poszły w siną dal pozwolenia i podejrzliwe pytania policji, na co bogobojnemu obywatelowi taka niebezpieczna broń w domu. Więc chciałbym Was uświadomić, że rzucony ręką dziecka niewielki kamień ma nieporównywalnie większą moc niż owe ustawowe 17J.

Niech was jednak to nie uśpi, bo mimo to, jak każde urządzenie w niewprawnych rękach może zrobić poważną krzywdę, zapoznajcie się, więc UWAŻNIE z treścią tego poradnika, a wybieriecie odpowiedni dla siebie sprzęt i nauczycie się go wprawnie i przede wszystkim bezpiecznie używać.

Miłego czytania, trafego wyboru i samych dziesiątek i przede wszystkim dobrej i bezpiecznej zabawy!!!!

Autor ☺

1. NA POCZĄTEK DLA ROZLUŻNIENIA, TROSKĘ WIEDZY O HISTORII BRONI WIATROWEJ:



Wykorzystanie wiatru do miotania pocisku jest pomysłem tak starym jak wykorzystanie prochu ☺

W czasach prochu czarnego i związanych z nim niedogodności (czas ładowania, dym i huk) broń wiatrowa była uważana za lepszą alternatywę i używana była do polowań.

Ponieważ jednak była to produkcja naprawdę jednostkowa i droga to pozwolić sobie na nią mogli tylko najbogatsi.

Każdy z Was czytał pewnie przygody sławetnego detektywa Sherlocka Holmesa.... Pamiętam jak będąc dzieckiem z wypiekami na twarzy czytałem rozdział, w którym zabójca użył wiatrówki dla swych niecznych zamiarów.

Teraz troszkę o Napoleonie:

Armia Austriacka użyła skonstruowanej przez Girandoniego w 1779r wiatrówki potrafiącej wystrzelić 20 pocisków kal. 44 z prędkością ok. 300m/s przeciw armii Napoleona i mimo że Francuzi wygrali, to wiatrówka ta poczyniła takie spustoszenia w ich szeregach, że każdy Austriyak złapany z taką bronią był traktowany nie jak żołnierz, ale jak zabójca.

Wiek XIX i XX:

Prekursorem współczesnej łamanej wiatrówki był Michael, Flursheim który w Niemczech rozpoczął produkcję karabinków tłokowych o łamanej konstrukcji bardzo podobnych do współczesnych.

Po pierwszej wojnie światowej, fabryki zbrojeniowe w Niemczech zostały na "lodzie" przez ustalenia Traktatu Wersalskiego –zabraniającego im produkcji broni.

Więc aby móc egzystować wiele z nich przerzuciło się na produkcję wiatrówek. Stąd też długa tradycja i wspaniałe dopracowane konstrukcje z tego kraju.

W naszym kraju mimo podejmowania prób w latach 50 i 60-tych, jedyną seryjnie produkowanym karabinkiem - wiatrówką był ogólnie znany Łucznik wz 87.

2. TERAZ DO ROBOTY:

Na początek zajmiemy się podziałem wiatrówek ze względu na „napęd” i sposób naciągu. W dalszej części Poradnika zostanie omówiony dokładniej każdy rodzaj wiatrówek dowiedzie się też o ich wadach i zaletach, na razie krótka ściągą:

Podział wiatrówek:

- 1) **Sprężynowe**(można w niektórych zastosować sprężynę gazową GAS RAM (działa to jak amortyzator gazowy w tylnej klapie samochodu)

Sposób naciągu:

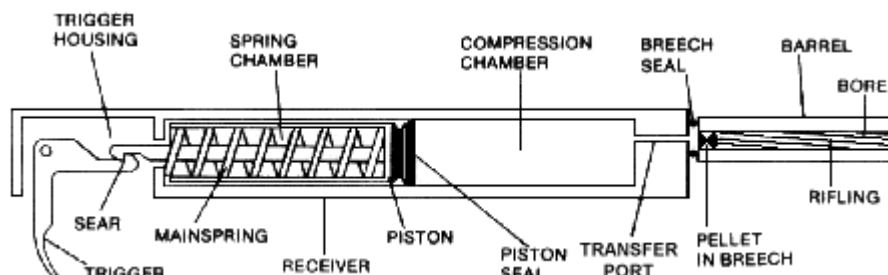
- łamana lufa (np HW50,Gamo Hunter),
 - naciąg boczny (np Diana 48),
 - naciąg dolny (np Gamo CF30, HW 77, AA TX200)
- 2) **CO2**-wymagają naboji podobnych jak do syfonów (np. Crosman 1077, QB78)
 - 3) **PCP** (precharged pneumatic) lub inaczej zasobnikowe (posiadają zbiornik na sprężone powietrze-wymagają dodatkowych butli oraz wężyków do ładowania) (np. Webley Raider, HW100)
 - 4) **PCA (precharged Air)** czyli pompowane, źródłem napędu jest ręcznie sprężone w zbiorniku powietrze, sprężamy je za pomocą jedno lub wielokrotnego pompowana. (np. HW40)
 - 5) **Odrzutowe** - napędzane są sprężyną ,choć jest wśród nich parę bezodrzutowych wyjątków np. angielski Whiscomb.
 - 6) **Bezodrzutowe**: do bezodrzutowych zaliczamy wszystkie napędzane sprężonym gazem czyli Co2, PCA i PCP.
 - 7) **Wiatrówki GL i GW** - to nasz specyficzny polski podział nieznaną na świecie ☺ , przepisy obowiązujące do 2003r nie zezwalały na posiadanie bez pozwolenia, wiatrówki GWINTOWANEJ (**GW**) stąd też pomysłowi rodacy zaczęli zamawiać u producentów wiatrówki z lufą gładką (**GL**).

Absurd ten zlikwidowano wraz ze zmianą ustawy o broni i amunicji. Lecz nasz ukochany rząd wyciął nam następny numer-oto sprzedaż w tym roku wiatrówek z lufą gwintowaną mogą się tylko zajmować firmy posiadające koncesję na sprzedaż broni !!

Co to oznacza ????? Ano to że wiatrówkę GL obojętnie o jakiej mocy kupisz na straganie z kapustą a TAKĄ samą tylko GW w niewielu specjalistycznych sklepach.

3. WIATRÓWKI SPRĘŻYNOWE

Jak to wszystko działa??? Uruchomcie troszkę wyobraźnię. Bierzemy długą mocną sprężynę i jedną stronę wsuwamy do niewielkiego głębokiego tłoka. Całość umieszczamy w dopasowanej do tłoka rurze i wiatrówka prawie gotowa. Trzeba tylko przymocować lufę dołożyć mechanizm spustowy oraz naciąg i można już strzelać.



Na obrazku widzimy już naciągniętą i załadowaną wiatrówkę. Co się stanie, gdy pociągniemy za spust??? Zwolniona zostanie zapadka utrzymująca tłok i siła zgmagazynowana w ściśniętej sprężynie wypchnie tłok w kierunku lufy sprężając powietrze w komorze sprężania w przedniej części cylindra.

W momencie, gdy ciśnienie uzyska wystarczającą wartość, aby uruchomić „zawór” którym jest umieszczony w lufie śrut, ruszy on w kierunku końca lufy rozpoczynając cykl strzału. W chwili w której tłok rozpoczyna ruch do przodu wewnątrz komory sprężania, następuje odrzut w kierunku przeciwnym do ruchu tłoka, czyli do tyłu. Śrut jest jeszcze w lufie i zaczyna właśnie swą drogę w kierunku jej końca.

Tłok natomiast kończy swoją podróż w komorze sprężania i uderza o jej czoło. Wywołuje to kolejny odrzut działający w przeciwnym do poprzedniego odrzutu kierunku, śrut właśnie jest na końcu drogi w lufie, za chwilę ją opuści i zakończy się cykl strzału!!!!

Tak, więc zdążyliście się zorientować, że wiatrówka sprężynowa kopie i w czasie cyklu strzału wymaga od strzelca dużej uwagi i umiejętności. Nie wybacza błędów, zbyt mocny lub niewłaściwy uchwyt i zapomnijmy o celnym strzale.

Nauka i doskonalenie techniki strzeleckiej jest więc w wiatrówkach sprężynowych zdecydowanie najważniejsza. Daje nam jednak zdecydowanie większą satysfakcję ze strzelania niż wiatrówki bezodrzutowe. Tu naprawdę trzeba się wykazać bezbłędnym zgraniem strzelca z wiatrówką żeby móc osiągać dobre wyniki. Nie martwcie się jednak na zapas, jeżeli posiadacie dobrą firmową wiatrówkę to producent zaprojektował ją tak, aby to nieszczęsne kopanie zredukować do minimum.

Osiąga się to przez odpowiednią konstrukcję zespołu tłok –cylinder tak aby ciężar tłoka, długość sprężyny, były tak dobrane aby zminimalizować odrzut i maksymalnie skrócić cykl strzału.

Niektórzy producenci montują nawet specjalne układy antyodrzutowe działające na zasadzie ruchomego zespołu cylinder-łoże.(popularny w armatach oporopowrotnik) W bardziej wyrafinowanych konstrukcjach stosuje przeciwbieżne tłoki, w których siła odrzutu niwelowana jest przez wzajemnie znoszące się przeciwne wektory sił.

W wiatrówkach, w których wymagana była bardzo duża precyzja strzału projektanci zastąpili tradycyjny sposób naciągu polegający na łamaniu lufy i poprzez zespół dźwigni i zaczepów naciągania tłoka, na naciąg dolny i boczny ze stałą lufą.

Konstrukcja ta początkowo stosowana w zawodniczych wiatrówkach matchowych weszła pod strzechy i jest już dość popularna w niedrogich wiatrówkach sportowo-rekreacyjnych.

Ma niestety oprócz zalet także wady: Znacznie większy ciężar i dużo bardziej skomplikowaną konstrukcję.

W międzyczasie konstruktorzy poradzili sobie z podstawową wadą łamanych wiatrówek, jaką były luzy na szczękach, czyli „zawiasie” lufy.

Dzisiaj zakup któregoś z rodzajów naciągu to w zasadzie tylko kwestia upodobań.

GAS-RAM czyli sprężyna gazowa. Brytyjska firma Theoben skonstruowała gazowy zamiennik sprężyny-wyeliminował on podstawową wadę klasycznych wiatrówek sprężynowych: spadek mocy wraz ze wzrostem ilości wystrzelonych śrutów oraz podatność tradycyjnej sprężyny na pęknięcia. GAS RAM wyeliminował te wady całkowicie, jeszcze jedną bardzo istotną jego zaletą jest dużo mniejszy odrzut. Lista kompatybilnych wiatrówek znajduje się na stronie firmowej Theobena.

Budowa wiatrówki ze stałą lufą:



Od lewej

- Zespół spustu, zespół lufa-korpus z ramieniem naciągu dolnego
- Osłona spustu, śruba mocująca zespół spustu, dźwignia naciągu
- Tylna prowadnica, sprężyna, przednia prowadnica, tłok, cylinder

Na obrazku widzimy budowę wiatrówki AA TX 200 z naciągiem dolnym. Zaczep dźwigni naciągu umieszczony jest w dolnej części cylindra, który jest ruchomy i umieszczony dopiero w korpusie wiatrówki.

W wiatrówce z naciągiem tradycyjnym tym cylindrem jest sam korpus. Mamy więc więcej ruchomych części a budowa samej dźwigni naciągu jest dużo bardziej skomplikowana niż w wiatrówce tradycyjnej.

WADY:

- Wymagają dużych umiejętności od strzelca,
- jednostrzałowe

ZALETY:

- Tanie w zakupie i eksploatacji,
- Prosta konstrukcja

4. PCP-CZYLI WIATRÓWKI ZASOBNIKOWE



Produkowane głównie w Anglii wiatrówki zasobnikowe PCP (precharged pneumatic) potrzebują do oddania strzału sprężonego powietrza, którym napełniamy zbiorniczek w kształcie rury pod lufą lub wymienną butlę.

Ich główną zaletą jest całkowity brak odrzutu i stałe połączenie lufa –breech block i w związku z tym DUŻO wyższa celność niż wiatrówek sprężynowych. Zaletą też jest ich szybkostrzelność (w wersji z magazynkiem). Są też na ogół dużo lżejsze od sprężynówek.

Ładowanie odbywa się za pomocą „zamka” jak w KBKS czy sztucerze myśliwskim. Niestety wiatrówki te wymagają „kosmicznych” technologii, bardzo dużej precyzji wykonania i w związku z tym są o wiele droższe od tradycyjnych, sprężynowych wiatrówek.

Absolutnym leaderem w konstrukcji popularnych wiatrówek PCP jest firma Daystate i Air Arms.

Wśród maszyn do strzelania precyzyjnego FT prym wiedzie firma Steyr i Walther. Ostatnio dołączyła do tej grupy firma Air Arms ze swoim udanym modelem AA EV2.

Najlepszym sposobem ładowania PCP jest ładowanie przy pomocy butli nurkowej. Dlaczego ??? Bo jeżeli nie jesteś budowy Herkulesa to pompka wyciągnie z Ciebie wszystkie siły już w połowie ładowania.

KUP WIĘC BUTLĘ i wężyk do ładowania wiatrówki.



W Polsce butle są dostępne w sklepach dla nurków- w 2 standardach : 200 i 300 atm. Ceny od około 200 do 1000 złotych. Można też nabyć 4 litrową (strażacką) w cenie około 200 do 300 złotych z aktualnym atestem (butle 200 atm.).

Pamiętać należy o standardzie w jakim wykonane są zawory butli , w Polsce najbardziej rozpowszechnionym jest standard DIN.

Ładowanie butli do 200BAR, wszystkie sklepy nurkowe, straż pożarna i firmy zajmujące się dostawami gazów technicznych.

Gorzej jest ze znalezieniem punktu ładującego do 300BAR, ale warto zadać sobie troszkę trudu i zaopatrzyć się jednak w butlę 300BAR.

Dlaczego? to wyjaśni poniższa tabelka:

Pojemność	Ciśnienie	Ilość ładowań
4	200	1.7
7	200	2.5
1	232	1.6
2	232	2.9
1	250	2.4
1	300	3.9
2	300	8.6
6	300	25.9
10	300	43.1

(tabelkę zaczerpnięto ze strony www.airgun.pl)

Jak więc wyraźnie widać butla 300BAR 6l daje nam prawie 26 ładowań. Podczas gdy butla 4l 200bar tylko 1.7 gdy zwiększymy ją do 6l (teoretycznie) mamy tylko ok. 2.5 ładowań z jednego napełnienia. Różnica w cenie pomiędzy tymi butlami to ok. 200-300zł za 4l/200 i 550-650zł za 6l/300.



Ostatni element PCP to zestaw do napełniania- owa rurka ☺

Najlepiej od razu go nabyć razem z wiatrówką. Przeciętna cena takiego zestawu to około 200-250zł.

Proponuję zakupić od razu zestaw przystosowany do ciśnienia 300BAR jest on kompatybilny w dół z zaworami w butlach 200BAR, zestawu 200BAR nie wkręcimy do butli 300BAR z powodu zbyt krótkiego gwintu –ratować się można podkładkami, ale lepiej nabyć od razu ten „mocniejszy” zestaw.

Pamiętaj też aby upewnić się że w raz z wiatrówką dostałeś końcówkę szybkozłączki którą wkręcamy do wężyka – każdy producent ma inną !!

Szybkozłączka służy do łatwego połączenia (bez wkręcania) końcówki do ładowania w wiatrówkę, z wężykiem i dalej z butlą.

Ciśnienie ładowania

Każda wiatrówka PCP dostarczona jest z fabryczną dokumentacją i wyraźnie zaznaczonym fabrycznym ciśnieniem ładowania.

Absolutnie i pod żadnym pozorem NIE należy eksperymentować z ciśnieniem!!!

W szczególności dotyczy to wiatrówek Daystate gdzie KAŻDY egzemplarz ma określony i praktycznie zbadany przez wykwalifikowanego technika zakres którego nie wolno przekraczać. W większości wiatrówek ciśnienie to waha się pomiędzy 175 a 185 BAR, niektóre np. BSA wymagają ciśnienia ok 225BAR (konieczność zakupu butli 300BAR). Standardem w wiatrówka Walthera jest 300BAR.

Co się może stać w wypadku podwyższenia ciśnienia w zbiorniku?

Zyskamy większą moc???? **W ŻADNYM razie!!!!**

Wręcz przeciwnie, bo zawór przystosowany do danego ciśnienia przy większym otwierać się będzie z większymi oporami i jedyne co zyskamy, to mniejszą jego trwałość oraz utratę mocy poprzez podanie mniejszej dawki powietrza do lufy. Praktycznie można dopuścić zmiany ciśnienia w zakresie max +/- 5BAR.

ZALETY:

- Większa celność dzięki brakowi odrzutu
- Wielostrzałowe dzięki możliwości zastosowania magazynka
- Szybszy cykl strzału

WADY:

- Brak otwartych przyrządów celowniczych
- Konieczność zakupu dodatkowego osprzętu: butla lub pompka, luneta , tłumik
- Znacznie wyższy koszt zakupu i eksploatacji
- Konieczny dostęp do punktu ładowania butli nurkowych

5. WIATROWKI PCA

Wiatrówki PCA (precharged air) potrzebują tak samo jak PCP sprężonego powietrza, Różnica między nimi polega na tym że za pomocą podobnego jak wiatrówce sprężynowej tłoka sprężamy ręcznie powietrze w cylindrze.

Pomiędzy cylindrem a lufą znajduje się zawór uruchamiany za pomocą spustu, tu znowu konstrukcja jest identyczna jak PCP .

Ich główną zaletą podobnie jak w PCP jest całkowity brak odrzutu oraz brak potrzeby ładowania za pomocą butli lub pompki.

Single stroke to wiatrówki ładowane za pomocą pojedynczego cyklu Multi stroke lub Multipump to wiatrówki które pompujemy parę - paręnaście razy, można w ten sposób regulować ich moc.

Typowym przedstawicielem PCA Single Stroke to pistolety HW 40 i HW75 czy na przykład Webley Nemesis i Gamo PR45

Wiatrówki Miltipump to specjalizacja amerykańskich wytwórni Sheridan i Crosman Popularne wiatrówki PCA z wyjątkiem jednak HW, nie zachwycają precyzją i jakością wykonania , to typowe ogródkowe plinkery dla dorastającej młodzieży.



6. WIATRÓWKI CO₂

Produkowane głównie w USA, Niemczech i Chinach wiatrówki CO₂ potrzebują do oddania strzału sprężonego dwutlenku węgla, który dostarczany jest w 12g nabojach, bardzo podobnych do tych stosowanych kiedyś w syfonach do wody sodowej.

I tu znów ich główną zaletą jest całkowity brak odrzutu i stałe połączenie lufa – breech block i w związku z tym wyższa celność niż wiatrówek sprężynowych.

Zaletą też jest ich szybkostrzelność w wersji z magazynkiem.

Ładowanie podobnie jak w PCP odbywa się za pomocą „zamka” jak w KBKS. Ale w odróżnieniu od PCP nie wymagają drogich materiałów i technologii z powodu znacznie niższego ciśnienia CO₂.

Niektórzy nazywają je PCP dla ubogich, choć nie do końca mają rację 😊

Z wyjątkiem niewielkiej angielskiej firmy Alros, głównie produkowane są jako typowe wiatrówki rekreacyjne i nie grzeszą jakością i super celnością.

Jednak przy odrobinie zdolności można z QB78 zrobić naprawdę sympatyczną trwałą i celną dmuchawkę.

Jeżeli dysponujecie wolnymi środkami w wysokości ok. 2600zł, można sobie zamówić w Alrosie bardzo dobrej jakości wiatrówkę CO₂ -Alros Starfire, dysponuje ona mocą 16.3 J i daje ok. 60 równych strzałów z jednego naboju. Ostatnie opracowanie tej firmy to wiatrówka zasilana alternatywnie CO₂ i sprężonym powietrzem – idealne rozwiązanie gdy nie chce się nam dźwigać butli 😊

Dla chętnych tel do firmy: 00441785760060, niestety nie mają strony www.

Lecz główne zastosowanie CO₂ to wielostrzałowe pistolety i rewolwery.

Idealnie nadają się do ogrodowego rekreacyjnego strzelania do 10-20m w ogródku.

Nie spodziewajcie się po nich celności HW40 ale puszkę na 10m szans żadnych nie mają. I o to w tym głównie chodzi 😊

Główną wadą tego sprzętu to powszechnie padające uszczelki i droga eksploatacja. Koszt 1sz naboju to ok. 3-4zł, wystarcza on na 40-50 strzałów. Pamiętać należy, że CO₂ jest mało odporne na zmiany temperatury i zimą ciśnienie i ilość strzałów z naboju gwałtownie spadnie.



7. MOC niech będzie z Wami ☺

Większość początkujących wiatrowiczów wierzy, że im większa moc tym lepsza i solidniejsza wiatrówka. Większa przebijalność świadczy o jakości i solidności????

Będę wypędzać za wszelką cenę z was te demony MOCY ☺. W naszym kraju Ustawodawca poszedł wreszcie po rozum do głowy i za radą fachowców ustalił limit mocy na 17J (**lub prawidłowo -energii kinetycznej śrutu opuszczającego lufę.**)

Ale my posługiwać się będziemy nazwą potoczną „moc” ☺

Czy to dużo?? Odpowiadam: wystarczy w zupełności do celnego strzelania na 100m.

Jeżeli teraz weźmiecie pod uwagę fakt, że w krajach, w których jest to dozwolone i poluje się przy użyciu mocnych wiatrówek maksymalny dystans, na który się strzela to ok. 35-40m.

Po co więc Wam ta MOC? Ano po to żeby zrobić dziurę w wiadrze na 30m, bo moc niesie z sobą też DUŻE ograniczenia. CUDÓW nie ma, fizyki nie da się oszukać i z prostej zasady, że energia nie ginie, wywnioskujecie, że **im większa moc tym większy odrzut, im większy odrzut tym MNIEJSZA celność. KONIEC KROPKA.** Nie bez kozery wiatrówki zawodnicze mają limit 7.5J. Takim dopuszczalnym limitem, w którym zachowana jest celność przy rozsądnej mocy to jest właśnie ustawowe 17J.

WSZYSTKIE SPRZEDAWANE NA NASZYM RYNKU WIATRÓWKI BEZ OBOWIĄZKU REJESTRACJI NIE PRZEKRACZAJĄ TEJ WARTOŚCI !!

Warto, więc czasem zapytać sprzedawcy skąd się bierze podawana przez niego magiczna prędkość typu 320m/s??? Ponieważ z prostych wyliczeń wynika że używając najłżejszego na rynku śrutu w **ŻADNYM RAZIE** nie przekroczymy 280-290m/s ☺

Niektóre z wiatrówek sprężynowych produkowane są na różne rynki gdzie nie obowiązuje ograniczenie mocy, Zmianę energii osiąga się głównie poprzez zmianę długości sprężyny. Wystarczy zakupić sprężynę do wersji o pełnej mocy i wymienić ją u specjalisty lub samodzielnie. Jednak dotyczy to tylko NIEKTÓRYCH modeli i tak np. ze Slavii 631 czy HW50 nie zrobimy nigdy mocnej wiatrówki typu magnum, ponieważ konstrukcja cylindra nie ma odpowiedniej wydajności powietrza. Tak więc wstawienie 20J sprężyny do HW50 nie da nam 20J energii wyjściowej choć energia potencjalna takiej wiatrówki wynosi właśnie 20J.

Oto parę przykładów wiatrówek, przystosowanych do mocy magnum

Air Arms – Tx200 MKIII I HC

BSA – Lightning,

Diana- 48, 52

GAMO- Hunter 440 ,CF-30,

Hatsan- 55, 70

Webley – Tomahawk

Weihrauch- HW80, HW85, HW90, HW77/97,

Większość wiatrówek PCP jest konstrukcyjnie przystosowana do znacznie wyższych niż 17J mocy. W Anglii gdzie są głównie produkowane, podobnie jak u nas obowiązuje ograniczenie do 16.3J. Powyżej tej granicy potrzebne jest pozwolenie na broń FAC (Fire Arm Certificate)

Wiatrówki powyżej limitu oznaczane są tam właśnie FAC.

Zmiana mocy w wiatrówce PCP wiąże się ze zmianą sprężyny bijnika i pewnymi drobnymi regulacjami mechanizmów, niekiedy potrzebne jest zwiększenie otworu dopływu powietrza do lufy np. w CZ200T. Otwór ten w niektórych wiatrówkach wyposażony jest w śrubę regulacyjną tzw. dławik. Odkręcenie zwiększy „przelot”, ale do podwyższenia mocy potrzebna jest jeszcze większa porcja powietrza.

Operacja taka ABSOLUTNIE NIE może być wykonana we własnym zakresie!!

Pamiętaj: wiatrówka POWYŻEJ 17J WYMAGA REJESTRACJI!!!!

Niektóre z mocnych wiatrówek PCP jak np. koreański Shinsung Career mają wbudowany regulator mocy. Pamiętać należy też, że wraz ze zmianą mocy wzrasta drastycznie zużycie powietrza, i tak w Careerze 9mm >40J mamy do dyspozycji tylko paręnaście strzałów.

Oto przykłady wiatrówek PCP przystosowanych do podwyższenia mocy

Air Arms –S400, S410

FALCON- FN19

CZ -CZ200S

BSA –Hornet

WEBLEY- Raider, FX2000, SPECTRE

SHINSUNG-Career

Jak zmierzyć moc wiatrówki???

Każdy producent wiatrówek podaje zazwyczaj prędkość początkową śrutu, nie podaje natomiast wagi tego śrutu, stąd NIE ma możliwości prostego policzenia mocy.

Co więc należy zrobić? Najprostszym wyjściem jest zaopatrzyć się w Chrono .

Jeżeli nie, to udać się do najbliższego klubu strzeleckiego lub rusznikarza i zmierzyć na Chrono prędkość wylotową naszej wiatrówki na znanym nam śrucie.

Jeżeli znamy wagę śrutu to policzenie energii w J jest już dziecinnie proste.

Każdy, kto choć raz był na lekcji fizyki wie że Energia = MASA x PRĘDKOŚĆ² /2

Teraz więc parę przykładowych ZMIERZONYCH danych:

- Webley Longbow 16.3J śrut JSB Exact prędkość ok. 240m/s
- HW-97 17J śrut H&N Match prędkość ok. 270m/s
- AA S400 30J śrut JSB Exact prędkość ok. 350m/s
- Slavia 631 10J śrut H&N Match prędkość ok. 210m/s
- FWB 300S 8J śrut JSB Exact prędkość ok.175m/s

8. ŚRUT

W sklepach dostępnych jest bardzo wiele odmian śrutów wykonanych z różnych materiałów i w różnych masach i kalibrach np. 4.49, 4.50, 4.51, 4.52

Jak więc wybrać odpowiedni śrut???

Znowu troszkę teorii:

Jak już wiecie, wiatrówki sprężynowe są „napędzane” tradycyjnymi metalowymi sprężynami jak również nowszymi sprężynami gazowymi – Gas-Ram.

W chwili, w której naciśnięty zostaje spust, powietrze w komorze sprężania jest błyskawicznie sprężane poprzez tłok pobierający energię ze ściśniętej sprężyny.

PCP natomiast oddaje odpowiednią ilość powietrza zmagazynowanego w zasobniku za pomocą zaworu dozującego powietrze, natomiast w broni sprężynowej sam śrut jest takim zaworem. Po prostu kiedy ciśnienie za śrutem osiągnie odpowiedni poziom, rozpoczyna on ruch.

TERAZ WAŻNE- jeżeli śrut ruszy zbyt wcześnie – ciśnienie za śrutem nie osiągnie wartości optymalnej to samo zdarzy się gdy śrut ruszy za późno.

Główka śruta powinna dokładnie pasować do kalibru lufy lub być lekko nadkalibrowa, tak by gwint delikatnie mógł się w nią wciąć.

Lotka(tył) powinna być nadkalibrowa, ma ona za zadanie dokładnie uszczelnić przestrzeń pomiędzy lufą a śrutem – jest głęboko nacinana przez gwint i musi dokładnie przylegać do pól i bruzd.

WAGA: Do wiatrówek 4,5mm o energii wylotowej poniżej 17J należy stosować śrut o masie do 8,5-9 grain. Do silniejszych wiatrówek można stosować dowolny śrut, z preferencją jednak śrutu ciężkiego, używanie lekkiego śrutu może mieć wpływ na trwałość sprężyny.

PAMIĘTAJ- każda sztuka, nawet z tej samej serii jest nieco inna, każda korona lufy też jest nieco inna, więc indywidualny dobór śrutu jest tu najważniejszy.

Czasami na allegro dostępne są próbniki zawierające ok. 5-6 rodzajów śrutów.

Warto, więc się w coś takiego zaopatrzyć i eksperymentować.

Rodzaje śrutu

Teraz, parę podstawowych informacji dotyczących rodzajów śrutu.

- a.) **Śrut okrągły**(kulka) stalowy lub ołowiany –ten pierwszy używamy tylko w pistoletach gładkolufowych najczęściej napędzanych Co2. Nie spodziewajmy się też po nich rewelacyjnych wyników w celności, to typowy śrut rekreacyjny do strzelania do puszek do 6-10m
- b.) **Śrut płaski** gładki to typowy śrut matchowy, do bardzo precyzyjnego strzelania do 10m, płaska główka jest po to, aby wyciąć w tarczy równą okrągłą dziurkę.

- c.) **Śrut gładki szpic**-duża przebijalność, dobry na dalsze dystanse, niestety nie jest super celny ale i też nie po to go skonstruowano.
- d.) **Śrut gładki z okrągłą główką** to najcelniejszy i najlepszy obecnie śrut na rynku używany głównie przez wymagających strzelców w FT. (JSB , H&N FTT i Crosman Premier)
- e.) **Śruty moletowane**, czyli „z karbowaną” lotką, hmm nie zwracajmy sobie nimi głowy ☺
- f.) **Śrut plastikowy** ze stalową główką, bardzo niecelny, za to o dużej przebijalności.
- g.) **Śrut typu Magnum** –nazwa mówi sama za siebie ☺

Smarowanie śrutu

No i tu część z Was trochę się zdziwiła ☺ Jak to śrutu???? Przecież smarujemy mechanizmy, sprężynę, zawias lufy, ale ŚRUTY??

No właśnie, sprawa jest kontrowersyjna ma wielu przeciwników, ale wszyscy ci, co raz spróbowali jakoś nie narzekają.

Wiele testów wyraźnie wykazuje, że śrut przesmarowany poprawia celność.

W każdym razie na pewno nie pogarsza a przewód lufy na pewno zyskuje nieco na trwałości.

Jak więc za to się zabrać?? Można po prostu zaopatrzyć się w fabryczne specyfiki np. doskonały Bisley Pellet Lube lub po prostu troszkę poeksperymentować z doбором składników samemu.

Ogólnie warto zapamiętać, że do wiatrówek sprężynowych lepiej stosować smarowanie na bazie wosków naturalnych(Jojoba wax) a w wiatrówkach PCP wystarczy oliwka.

Następna kwestia ILE?? No więc tu trzeba poeksperymentować samemu, ale nie więcej niż parę kropel na puszkę śrutu.

Jak to robimy żeby oliwka zadziałała na wszystkie śrutu? Smarujemy cienką warstwą dno puszki i delikatnie poruszać zamkniętą dajemy szansę wszystkim śrutom na kontakt ze smarem.

Innym sposobem jest nasączona oliwka szmatka, w którą sypujemy śrut potrząsamy przez chwilę i wysypujemy z powrotem do puszki.

Wosk Jojoba warto troszkę rozpuścić jakimś specyfikiem do czyszczenia wnętrza lufy. Wosku takowego należy poszukiwać w sklepach w chemią samochodową- jest głównym składnikiem niektórych wosków do karoserii.

Drugim zastosowaniem tego wosku jest konserwacja łoża, warto, więc się w niego zaopatrzyć.

9. CELOWNIKI



Nie pytaj mnie o celownik 4x20 za 30 zł z allegro ☺

Dlaczego ????? BO dobry celownik jest po prostu DROGI (od 300-400zł wzwyż) . Co to znaczy DOBRY ??? DOBRY TO MODEL ZNANEJ FIRMY (Tasco-ale nie to bazarowe, Simmons, Nikko, Weaver, Bushnell, Leupold, BSA, Nikon, Zeiss). Dobrze sprawdzają się też lunety Zenith czy Vomz prod. postradzieckiej- sprawdź tylko czy pasuje ci rodzaj siatki celowniczej i czy średnica tubusa to 25,4mm(zdarzają się 30mm)

Dobry celownik ma mocną, przystosowaną do wiatrówek konstrukcję(wbrew pozorom to wiatrówki kopią bardziej niż broń ostra). I nie rozpadnie się po założeniu np. do Hatsana po 2 paczkach śrutu.

Jeżeli chcesz już kupić jakiś niedrogi celownik, kup sobie coś w okolicach 4x32 do 6x40-np.Leapers 4x40 za ok. 200zł. Jeżeli masz wiatrówkę powyżej 250m/s to kup celownik BEZ zoomu. Jest szansa że dłużej pożyje.(lżejszy i mniej części w środku).

Jeżeli jednak masz odłożonych parę groszy więcej kup Leapers 3-9x32AO- na początek IDEALNY i niedrogi (ok. 250-300zł) lub Delta Optical Classic 3-9x40 w cenie ok. 400zł – niedrogi i trwały celownik.

CYFERKI:

Oznaczenie 3-9x40 to celownik o zmiennej ogniskowej (zoom), powiększenie od 3 do 9 razy, średnica soczewki obiektywu 40mm.

Do wiatrówek nadają się celowniki o obiektywie od 32. Niektóre celowniki mają regulację obiektywu (paralaksy).

OKULAR.

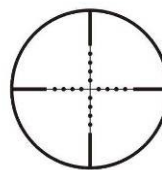
Średnica okularu (soczewka z oprawą) wynosi od 35 do 45 mm. Optimum to około 39 do 41mm. Poprawna odległość oka od okularu to 3 do 4 cali (zależy od ogniskowej okularu i jest nieregulowana).

Okular powinien być miękko wykończony (gumowy pierścień)

Teraz rodzaje siatki celowniczej:



krzyż 30/30



Mil-dot

Paralaksa. Przy dużych powiększeniach (ponad 10 lub nawet 12 razy) obraz nie ogniskuje się na tym samym planie, co krzyż celowniczy. Regulując okulem można poprawić ostrość, ale rozmyje się nam obraz krzyża. Po to wymyślono regulację paralaksy.

Błąd paralaksy rozpoznajemy obracając lekko głowę i patrząc w celownik, jeżeli cel nam ucieka z krzyża, to jest właśnie błąd paralaksy.

Lunetkę z regulacją paralaksy rozpoznajemy poprzez skalę i regulację umieszczoną w przedniej części lunetki ☺ Lunetki wykorzystywane do FT mają specjalne boczne „koło” do regulacji- umieszczone obok wieżyczek, pomaga ono precyzyjnie ustalić odległość od celu.

Mechanika

Celownik powinien być wykonany z twardego, lotniczego stopu duraluminiowego. Większość tych dobrych wykonana jest techniką monotube, czyli wykonana jako jeden profil.

Średnica tubusu to zazwyczaj 1 cal 25,4mm, czasem zdarzają się lunetki 30mm (jak zwykle w życiu te mniej popularne są jaśniejsze i lepsze)

Wieżyczki regulacyjne: muszą klikać przy obrocie i dobrze by było żeby istniała możliwość regulacji ręcznie a nie monetą.

Regulacja

Kręcąc wieżyczkami ustawiamy zero oraz kompensujemy opad śrutu. Producenci lunetek oferują nam 2 rodzaje regulacji: 1/4 MOA i 1/8 MOA

Praktycznie żeby prawidłowo wyzerować celownik w zupełności wystarczy 1/4 MOA, ale w lunetach o bardzo dużym zakresie powiększeń niezbędne do precyzyjnego wyzerowania będzie zakres regulacji 1/8 MOA.

Oznacza to mówiąc prosto ile klików potrzeba aby przesunąć POI o daną odległość-

1/4 MOA -1 klik to 0.25cala na 100yardów (4 klików to jeden cal na 100m)

1/8 MOA -1 klik to 0.125 cala na 100 yardów (8 klików to 1 cal na 100m)

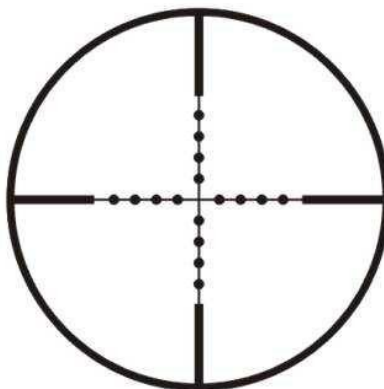
Jeżeli Twoja lunetka ma regulację 1/4MOA to możemy przyjąć że jeden klik to ok.1.5mm na dystansie 25m.

Siatka celownicza Mil-dot

Mil-Dot - MILIRADIAN-DOT (1 miliradian = 3,4377 MOA)

Jak widać na obrazku siatka ta składa się z cienkich krzyżujących się linii z kropkami oraz w dalszej części linii grubszych. Na cieńszej linii umieszczone są kropki w odstępach 3 lub 5 MOA za pomocą których наносimy poprawki wysokościowe i na wiatr. (1DOT to 5cm na 50m)

10m	4 Dot
15m	3 Dot
20m	2 Dot
25m	1 Dot
30m	ZERO
35m	1 Dot
40m	2 Dot
45m	3 Dot
50m	4 Dot



Przedstawiona tabela pokazuje sposób celowania za pomocą mildotów
Dla wiatrówki wyzerowanej na 30m moc 17J powiększenie 4x celownik Hawke Varmint II

Mierzenie odległości za pomocą Siatki Mil-Dot (przydatne w zawodach HFT)

Proponuję zrobić sobie dwa cele jeden 25 mm a drugi 40mm (polecam spinnerki oferowane w moim sklepiku) ☺ Można po prostu wyciąć z papieru dwa okręgi o średnicy jw.

Ustawiamy je w odległościach od 10- 40m i patrzymy w celownik.

Powiększenie ustawiamy na 10X. Powinniśmy zobaczyć co następuje:

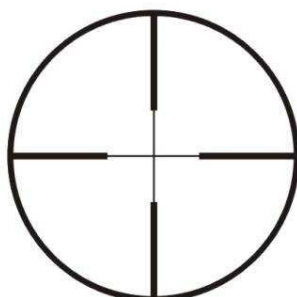
Tabelki przedstawiają wielkość pola KZ(killzone) wyrażone w MilDotach.

ODLEGŁOŚĆ m	10m	12.5m	20m	25m	40m
KZ 25mm Mil-doty		2		1	
KZ 40mm Mil-doty	4		2		1

ODLEGŁOŚĆ yd	8	10	12.5	15	20	25	30	35	40	45
KZ 25mm Mil-doty	3.5	2.8	2.3	1.9	1.4	1.1	0.9	0.8		
KZ 40mm Mil-doty	5.6	4.5	3.6	3.0	2.3	1.8	1.5	1.3	1.1	1.0

Siatka celownicza 30/30

To najpopularniejszy rodzaj krzyża w optyce-jego nazwa wzięła się stąd, że w odległości 100m, wielkość celu pomiędzy grubymi odcinkami krzyża to 30cali czyli 76.2cm, na dystansie 50m to będzie ok. 38cm



Krzyż taki umożliwia także bardzo dokładne celowanie,

Np. mając zero na 25m celuję dolnym zgrubieniem na 50m i na ok. 10m
Moc wiatrówki 17J ☺

CELOWNIKI DO FT

Do FT nadają się celowniki z regulacją paralaksy i bardzo dużym powiększeniem oraz niewielką głębią ostrości

Optymalnym wyborem jest celownik o parametrach min 8-32x44 z bocznym kołem reg paralaksy. i tubusem 30mm

Celowniki takie są dość drogie (od 1200zł wzwyż)Np Nikko Stirling 10-50x60 lub Simalux Gold

CELOWNIKI DO HFT

Tu najlepiej sprawdzi się celownik o stałym powiększeniu i dużej głębi ostrości , zdecydowanie polecam 10x40 MD

(łatwe mierzenie odległości za pomocą Mildota przy powiększeniu 10x)

CELOWNIKI UNIWERSALNE

Tu najlepiej zaopatrzyć się w coś typu od 4-9x40 do 6-20x44.

Celownik powinien posiadać regulację paralaksy i wieżyczki typu target.

Bardzo dobrym wyborem jest Delta Optical Titanium 4-16x40 lub tańsze serie Bushnella np. 3200 i 4200

Montaż.(to co pomiędzy lunetą a wiatrówką ☺)

Dzielimy na :

- jednoczęściowe
- dwuczęściowe
- z kompensacją opadu
- z kompensacją odrzutu

Najlepsze są montaż jednoczęściowe, dwuczęściowe nadają się do słabszych wiatrówek lub do PCP , ale- każda część musi mieć po dwie śruby mocujące do wiatrówki i po cztery do zaciśnięcia celownika!

a) Montaż celownika

Uwaga - przemyj rozpuszczalnikiem szynę w wiatrówce i montażu celem odtłuszczenia !!!!

Na początek rozkręć montaż, poluznij śruby mocujące do szyny i załóż montaż na broń i lekko skręć śruby-może trzeba go będzie przesunąć trochę do przodu lub tyłu. Jeżeli masz montaż dwuczęściowy, to najpierw przykręć tylny moduł z kołkiem montażowym (jeżeli występuje)

Przednią część zainstaluj zachowując odstęp 10 do 12 cm między uchwytami . Jednoczęściowy przykręć po prostu do szyny-jeżeli masz długą szynę-zwróć uwagę na odległość lunety od oka.

Lunetę w miejscach styku z montażem dobrze jest pokryć zwykłą taśmą izolacyjną.

Położ teraz celownik na montażu, załóż górne elementy i dokręć.(lekko) Pamiętaj o równomiernym dokręceniu śrub-popatrz czy szczelina z obu stron jest jednakowa !!!

Ustal odległość okularu od oka. Jest poprawna, jeżeli patrzysz w celownik i obraz jest idealnie okrągły-bez rozmytej obwódki.

Jeżeli masz celownik z zoomem podkręć go na najwyższe powiększenie.

Teraz ustawiamy pion celownika-wyceluj w jakiś odległy pionowy cel- (krawędź budynku czy rynnę) i obracaj celownikiem tak, aż złapiasz krzyżem pion. Ważne-pamiętaj o idealnym wypoziomowaniu broni!!! Można użyć do tego zwykłej poziomicy.

Jak wszystko jest ustawione to.....odłóż broń na chwilę i zrób sobie krótką przerwę.

Teraz weź broń i wyceluj swobodnie jeszcze raz na pionową linię - cel.

Jeżeli wszystko jest dobrze - dokręć śruby do końca.(nie przekręć gwintów).



b) Zerowanie celownika

Ustaw ostrość na 10 metrów (jak masz regulację obiektywu), Jeżeli masz zoom, to ustaw na minimalne powiększenie. Weź kartkę A4 w kratkę narysuj na środku widoczny punkt przyczep w odległości 10m i pal 😊. Powinieneś trafić w kartkę 😊

Teraz bierzemy się za kręcenie wieżyczkami celownika. W instrukcji powinno być napisane – o ile 1 klik przesuwa punkt celowania, mamy kartkę w kratkę przeliczamy odległość od punktu na kliki i klikamy. (przy $\frac{1}{4}$ MOA (minute of angle)

- minuta kąta to ok. 3mm na 10m
- jeden klik to $\frac{1}{4}$ MOA czyli 0.6mm na 10m,
- pełen obrót (60 klików w zależności od celownika) to ok. 3.6cm

Górna wieża-dół-góra, dolna, prawo-lewo.

Jeżeli już trafiamy wokół narysowanego punktu to zakładamy teraz tarczę i powtarzamy procedurę.

Jak skupienie będzie się układało wokół środka, to zakładamy nową tarczę ale w odległości 25m i jeszcze raz to samo 😊

Gdy skupienie rozkładać się zacznie wokół ŚRODKA tarczy -procedura zakończona

No tak -ALE TYLKO na 25 m i TYLKO dla śrutu, którego użyłeś 😊

PAMIĘTAJ – zmieniamy śrut czy odległość i zaczynamy zerowanie raz jeszcze.

Tylko teraz to będzie najwyżej parę klików w pionie 😊

Jeżeli NIE udało się zerowanie na 10m (zabrakło regulacji) to zakładamy pomiędzy tylny montaż a dolną część celownika kawałek kliszy foto-pomoże 😊

Pamiętaj jednak że jeżeli spowoduje to odcisnięcie śladów na tubusie lunetki to zapomnij o uznaniu gwarancji przez producenta

Lepiej więc nabyć od razu montaż z kompensacją opadu. (ok. 150-250zł)

Montaż taki przydaje się też do wiatrówek z opadającą lufą. Można też nabyć montaż z regulacją wysokości. Montaż takie produkuje Sportsmatch i B-Square.

Są różne szkoły na jaką odległość najlepiej wyzerować celownik 😊

Jeżeli wyzerujemy go na jedno zero (w najwyższym punkcie trajektorii) czyli ok. 25-30m to przed i po tym punkcie mamy tylko poprawki poniżej środka krzyża.

Można też wyzerować na 10m wtedy drugie zero pojawi się w okolicach 40m

A poprawki bierzemy pomiędzy 10-40m powyżej a dalej poniżej środka.

Możemy też po prostu zaznaczyć na wieżyczce konkretne nastawy dla danych odległości i klikając celować zawsze środkiem. Do tego potrzebny jest jednak precyzyjny, trzymający nastawy i wyposażony w target turrets celownik.

Teraz parę zdań dotyczących procedury zerowania celownika na jedno i dwa zera. Na początek parę słów i terminów z prostej matematyki.

Srut leci po paraboli (mówiąc prosto po łuku) , ty patrzysz przez celownik po linii prostej.

Jeżeli przetniesz parabolę linią prostą to uzyskasz DWA wspólne punkty. to tłumaczy ustawione lunetki na DWA zera.

Jeżeli przyłożysz parabolę do linii prostej to uzyskasz JEDEN punkt wspólny. To jest JEDNO zero. Mam nadzieję że do tej pory jasne .

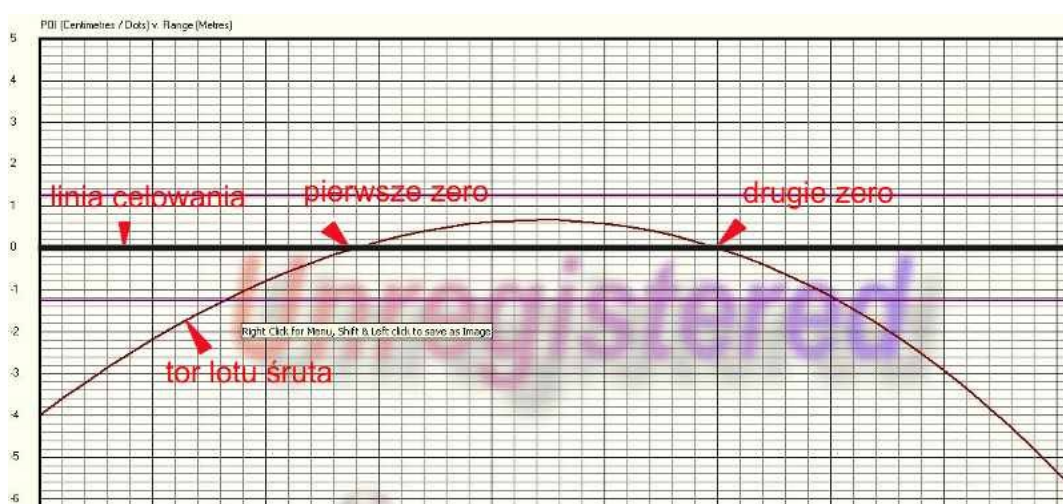
Przyjmując energię wiatrówki na 17J , zerując na 15m uzyskujemy dwa zera (15 i ok.30m) (linia celowania przetnie lot śruta w dwóch punktach na 15 i 30m)

Zerując na ok 20-22m uzyskujemy jedno zero (linia celowania jest styczna do najwyższego punktu lotu śruta)

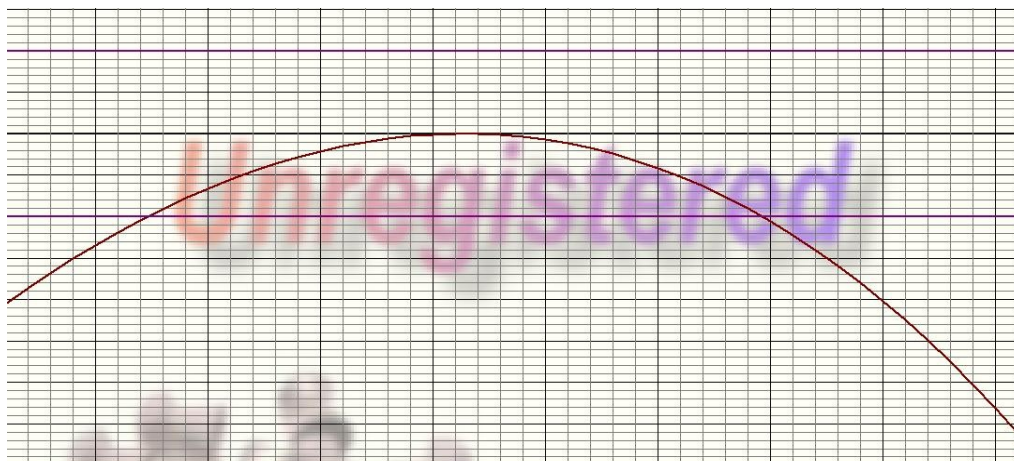
W praktyce więc najlepiej wyzerować lunetkę np. na ok 15m wtedy celując środkiem krzyża powinniśmy trafić KZ=4cm od 12-33m. Do typowego strzelania rekreacyjnego jak znalazł 😊

Co robić żeby trafić na każdym dystansie ??? Ustawiamy ponumerowane kartki A4 na dystansie 10-15-20-25-30-35-40-45-50m, celujemy w środek każdej kartki (najlepiej najpierw zaznaczyć pisakiem) i oddajemy po ok 10 strzałów.

Teraz patrzemy przez lunetkę i określamy jaka jest różnica pomiędzy przestrzelinami a środkiem krzyża na każdym z tych dystansów (mając lunetkę z Mildotem mierzymy dotami) zapamiętujemy a najlepiej zapisujemy i stosujemy 😊 to wszystko.



Wykres przedstawia tor lotu śruta przy zerze na 15 i 25m



Na wykresie przykład lunetki wyzerowanej 22m czyli na jedno zero (pionowe linie co 5m). Dwie fioletowe poziome linie wyznaczają strefę 4cm, odliczając po 1cm z góry i dołu na błąd strzelca uzyskujemy pokrycie ok 12-31m.

Dużo bardziej precyzyjnym sposobem jest strzelanie zawsze środkiem krzyża, Potrzeba do tego dobrej powtarzalnej lunety, albowiem wymaga to klikania górną wieżą, no i przestrzelenia i wyzerowania lunetki praktycznie co metr na dystansie do 55m.

Jak więc celować środkiem krzyża i trafiać???? To nie jest bardzo skomplikowana lecz dość pracochłonna procedura. Postępujemy tak samo z kartkami A4, tylko że znając opad oraz ilość klików potrzebną do jego skorygowania (jeden klik to $\frac{1}{4}$ MOA czyli 0.6mm na 10m) obliczamy dla każdego dystansu ilość klików potrzebną do wyzerowania.

Np. opad zmierzony na 30m to 4cm, tak więc na tym dystansie 1 klik odpowiada 1.8mm (0,6mmx3), czyli klikamy 22 razy w prawo.

Postępujemy analogicznie ustalając opad na każdym z dystansie od 8 do 55m. do strzelania rekreacyjnego w zupełności wystarczy jednak sposób pierwszy. Do precyzyjnego strzelania FT można posługiwać się obiema metodami , Wybór to w zasadzie kwestia preferencji strzelającego. No jeżeli nie dysponujemy lunetką z krzyżem MD to druga metoda będzie znacznie bardziej precyzyjna.

Jeżeli te procedury wydają się wam niezrozumiałe i trochę skomplikowane to proponuję ściągnąć z sieci program Chairgun. Program jest bardzo rozbudowany, potrafi np. zrobić nam ściągnę” z nastawami (w Mildotach lub klikach) którą możemy wydrukować i przekleić na zakrywcę celownika i używać łatwo w terenie.

Krótką instrukcję oraz link do programu znajdziecie tutaj:

http://www.liga.airgun.com.pl/body_chairgun.inc

10. JAK CELNIE STRZELAĆ ?????

Wiatrówka przygotowana, celownik założony i wyzerowany ,czas więc na podstawową naukę strzelania ☺

Nie jest celem tego opracowania dogłębne zapoznanie Cię czytelniku z tematem, to już wspaniale opisał **Bolesław Wasilewski** w książce „**Sztuka celnego strzelania**” I nakazuję Wam niniejszym z zapoznaniem się z jej treścią .To biblia dla każdego strzelca, amatora i profesjonalisty. Teraz więc tylko proste wprowadzenie do tematu:

Potrzebne:

- strzelec
- wiatrówka
- paczka śrutu
- ciśnieniomierz krwi (opcjonalnie)..... (żartuję)
- karimata (do poz. leżącej)
- poducha strzelecka (do poz. siedzącej) –można użyć koca

Teraz spróbuj się zrelaksować i rozluźnić, możesz zrobić parę prostych rozluźniających, ale nie męczących ćwiczeń gimnastycznych.

Jeżeli już puls wrócił do normy to zaczynamy.

Na początek złóż się do strzału w pozycji stojącej i spróbuj złapać jakiś cel. To dobre ćwiczenie nawet w domu na sucho. Nauczysz się opanowania broni i szybkiego znajdowania celu.

a) Teraz troszkę teorii: (przeczytaj dokładnie)

Powtórzę to raz jeszcze :odrzut w wiatrówkach sprężynowych NIE jest spowodowany ruchem pocisku jak to ma miejsce w broni prochowej, ale RUCHEM TŁOKA.

JAK TO DZIAŁA ???

Już wiecie ale powtórzę - ładujemy wiatrówkę i pociągamy za spust. W tym momencie ściśnięta sprężyna naciska na tłok, który rozpoczyna ruch do przodu wewnątrz komory sprężania. Wywołuje to odrzut w kierunku przeciwnym do ruchu tłoka, czyli do tyłu.

Ale to nie koniec naszych mąk ☺

Śrut jest jeszcze w lufie i zaczyna właśnie swą drogę w kierunku jej końca gdy nagle następuje DRUGI odrzut !!!!

Skąd się wziął, zapytacie ????? To też proste !

Tłok właśnie zakończył swą podróż w cylindrze i uderzył o czoło komory sprężania. Teraz, ten kolejny odrzut działa w przeciwnym kierunku do poprzedniego odrzutu !!!!!

b) No tak teraz wszystko JASNE ☺

Strzelamy i strzelamy a wyników jak nie było tak nie ma....Co zrobić????

Po pierwsze pamiętaj - bądź rozluźniony a nie spięty!!!!

Po drugie wszystkie TRZY punkty styczności wiatrówki z Tobą mają być tak lekkie na ile to możliwe.

Po trzecie daj jej szansę na odrzut w jej osi wzdluznej, jezeli bedziesz probowac go zwalczyc to jezeli nie jesteś 200kg osilkiem to szans raczej nie masz.

Po czwarte pamiętaj, że za celowanie w osi poziomej odpowiada łokieć i nie pozwól mu na wystawianie poza pionowy rzut wiatrówki.

Dłoń na kolbie oraz palec na spuście rozluźnione???? No to do broni ☺ no chyba, że Bronia uciekła ☺

Jeszcze parę uwag, co do strzelania z „podpórki”

Tu obowiązuje ta sama zasada co powyżej, nie staramy się usztywnić karabinka ale wręcz przeciwnie postaramy się tylko żeby ruch odbywał się tylko w jego osi wzdluznej.

Proponuję takie ćwiczenie:

Weź rzeczoną karimatę czy ciasno zrolowany koc oprzyj na nim swobodnie karabinek, wyceluj i strzel, TERAZ UWAGA nie spuszczaaj wzroku z celu, widząc przestrzelinę sprawdź czy linia szczerbinki i muszki jest nadal W TEJ samej linii co przed strzałem, jeżeli nie, coś przyciskamy za mocno.

Pamiętaj, że dobrzy producenci zadbali, aby podczas strzału NIE dochodziło do niepotrzebnych drgań, prowadnica, sprężyna i tłok są tak dobrane, aby strzał był szybki, krótki bez dodatkowych drgań i efektów dźwiękowych. Pomyśl, więc czy wolisz męczyć się z tanią wiatrówką czy jednak nie zrezygnować z tych paru piw miesięcznie i nie dozbierać na coś lepszego.

Spust

Parę słów na temat ułożenia palca na spuście i samego momentu ściągania spustu. To jeden z NAJWAŻNIEJSZYCH elementów celnego strzelania, dlatego radzę naprawdę przyłożyć się do tematu. Zapoznajcie z fachową literaturą, gdzie bardzo wiele miejsca poświęca się temu problemowi.

Tak więc, napiszę tylko w skrócie na co powinniśmy zwrócić szczególną uwagę.

1. Ułożenie palca na spuście powinno być jak najbardziej naturalne i odpowiadające budowie anatomicznej dłoni, na nic nam się nie zda super sprzęt, jeżeli okaże się że nasze paluchy są dla niego za długie lub za krótkie.
2. Pamiętaj że opuszek palca powinien dotykać spustu jak najbardziej prostopadłe do jego powierzchni inaczej siła potrzebna na ściągnięcie spustu spowoduje zejście broni z linii strzału.
3. Nic na siłę, spust ściągamy delikatnie i z wyczuciem, nadgarstek i palce rozluźnione.

Jeszcze parę słów o drodze śrutu w lufie.

Otóż moi drodzy w wiatrówkach sprężynowych śrut tak naprawdę rozpędzany jest przez pierwsze 20-25cm !!!! ZDZIWIENI ?????? ☺

Im dłuższa lufa tym dłużej przebywa w niej śrut dając ci sporą szansę na zejście z linii celowania podczas ściągania spustu, oraz wyhamowanie prędkości początkowej. Dlaczego więc w mojej wiatrówce lufa jest dłuższa ???

Bo wielu producentów daje ci szansę na bezstresowe złamanie lufy.

Choć dziś widać wyraźnie, że wielu z nich szczególnie angielskich wzięło się na odwagę i skracają lufy do 20-35cm a dla wydłużenia dźwigni łamania na lufę zakładają nakładkę, tłumik lub separator.

Pamiętaj- przed strzałem weź wdech, wstrzymaj i dopiero strzelaj....

nie pasuje?? to zrób to na wydechu,..... ☺

Odpowiem ci teraz po co ten opcjonalny ciśnieniomierz- otóż profesjonalści potrafią strzelić pomiędzy kolejnymi uderzeniami serca !!

Niektórzy mówią że potrafią na tę chwilę wstrzymać akcję serca....

Hmmm ja w to raczej nie wierzę ☺

Technika celnego strzelania:

No dobrze, opanowaliśmy już w miarę chwyt broni, wiemy jak się zachować w momencie ściągania spustu, ale co robić żeby ten krzyż tak nie latał??

Moja odpowiedź- dużo ćwiczyć i poczytać dokładnie jak to latanie wykorzystać do oddania celnego strzału.

NIKT nie potrafi utrzymać wiatrówki absolutnie w bezruchu, nie martw się, więc zbytnio, że krzyż ucieka, bo to zmartwienie KAŻDEGO strzelca. Postaraj się tylko, aby ten ruch pracował dla ciebie. I upewnij się żeby stał się częścią twojej techniki strzeleckiej.

1. Umieść środek krzyża lekko ponad celem weź głęboki oddech, krzyż powinien się obniżyć wstrzymasz więc oddech, dokładnie gdy krzyż „dojdzie” na cel.
2. Powoli wypuść powietrze z płuc pozwalając krzyżowi podnieść się do wysokości celu –wtedy wstrzymaj oddech.
3. Naciśnij spust i utrzymaj dokładnie cel do momentu uderzenia śrutu.

Cały cykl opisany punkt wyżej nie powinien zająć więcej niż 5 s. zapamiętaj i trenuj tak długo aż wejdzie ci to w nawyk.(opis ten jest techniką stosowaną przez Mistrza Świata **Terrego Doe.**)

Jeżeli cała procedura się załamuje .nie staraj się na siłę utrzymać krzyża na celu to nie zadziała , zrób sobie małą przerwę i spróbuj jeszcze raz od początku.

Zakończ robotę !!! poważnym błędem jest rozluźnienie natychmiast po oddaniu strzału – utrzymaj pozycję dopóki śrut nie uderzy w cel. Ta technika zwana **follow-through** jest najważniejszą i jedną z najbardziej niedocenianych technik strzeleckich.

11. TUNING



Na czym polega tuning wiatrówek?

Otóż część użytkowników wchodząc na kolejne etapy wtajemniczenia stwierdza, że jego sprzęt zaczyna powoli nie wystarczać dla jego potrzeb. Co więc tuningujemy ???

Po pierwsze tuning polega na zmianie mocy wiatrówki, (wymiana sprężyny i prowadnicy, oraz odchudzenie tłoka i zmiana uszczelki na lepszą od fabrycznej)

Celowo nie piszę podwyższeniu, bo wielu posiadaczy mocnych wiatrówek np. Gamo Hunter zwraca się do specjalistów z prośbą o obniżenie mocy o parę J celem poprawienia celności - pamiętaj duża moc - duży odrzut-mniejsza celność. Sądzę, że taką optymalną granicą dla sprężynówek jest „ustawowe” 17J czyli ok. 240-250m/s na średnio lekkim śrucie.

Spada też siła potrzebna do naciśnięcia spustu-szczególnie w Gamo ten element jest chętnie tuningowany bo fabryczny spust jest zdecydowanie za twardy.

Następnym elementem podlegającym tuningowi jest lufa-przypomnij sobie mój wywód o wpływie jej długości na celność i moc.

W niektórych wiatrówkach poddajemy tuningowi tłok, wewnątrz cylindra oraz prowadnicę-poprawia to znacznie kulturę strzału i zwiększa nieco moc.

Na koniec dodajemy do wiatrówki tłumik i tuning zakończony.-Koszt całości od ok. 300-400 zł wzwyż.

Możemy też zamówić sobie u DOBREGO stolarza nowe łożo –koszt od 500 zł wzwyż ale jest ono wtedy idealnie dopasowane do naszej budowy anatomicznej.

12. TŁUMIKI



Każdy z Was słyszał o tłumiku do broni ostrej, ale do wiatrówki????

Hmm jak strzelisz raz z PCP czy mocnego HW zrozumiesz, że twoi sąsiedzi bardzo polubią tłumik do twojej wiatrówki.... A Twoje nerwy i straż miejska zapewne też.

W wiatrówkach tłumik oprócz obniżenia głośności pełni jeszcze rolę odseparowania „gazów” wylotowych, przedłużenia „ramienia” naciągu, ważne przy krótkich angielskich lufach, czy chociażby rolę czysto estetyczną.

Większość firm produkujących wiatrówki ma w swojej ofercie także tłumiki. Najbardziej znani producenci tłumików to Webley, BSA, AirArms, Theoben, Logun i Parker Hale i HW ten ostatni tani i doskonały (ok. 200zł). Najcichsze tłumiki produkuje Logun. Kosztują ok. 40funtów.

Najpopularniejszym gwintem wiatrówkowym jest 1/2-Cala UNF.

Jeżeli nie mamy gwintu na lufie to możemy zaopatrzyć się w przejściówkę na wcisk lub na śrubach albo też poprosić fachowca o nacięcie takiego gwintu na lufie. Są też tłumiki uniwersalne zakładane na lufę na „wcisk” i dokręcane nakrętką. Np. Webley ProSystem.

WAŻNE: pamiętaj że tłumik musi być idealnie i precyzyjnie współosiowo zamontowany na lufie, naprawdę drobna odchyłka i celność diabli wezmą, nie zwracaj więc sobie głowy domorosłymi produkcjami.

13. CZYSZCZENIE I SMAROWANIE WIATRÓWKI:

Moi Drodzy !! Dbajcie o Swój sprzęt nabyty przecież za ciężko zarobione pieniądze. Nie jest to trudne i skomplikowane i każdy, kto umie trzymać w ręce śrubokręt i klucze będzie wiedział jak się za smarowanie zabrać. Nawet jeżeli śrubokręt to obce dla ciebie narzędzie, STAĆ się na pewno na bieżącą konserwację ZEWNĘTRZNA a tą wewnątrz pozostaw fachowcowi.

Smary dostępne w handlu:

1. Oliwka do maszyn

Dobrej jakości oliwka to podstawowy składnik Twojej apteczki, używać jej należy do smarowania połączeń metal-metal takich jak zawiasy, sworznie, mechanizm spustu, szczerbinka itp.

Proponuję zadać sobie troszkę trudu i poszukać oliwki z dodatkiem MOS2.

Taka będzie do tych celów zdecydowanie najlepsza.

Pamiętaj –wytrzyj nadmiar oleju natychmiast po smarowaniu-unikniesz przyczepiania się kurzu i piasku.

2. Oliwki w sprayu

Zwykle bardzo rzadka oliwka, ponieważ tylko taka nadają się do aerozolu.

Jest zbyt rzadka, aby nadawała się do smarowania, więc jedyne, do czego można ją użyć to to zewnętrznej konserwacji antykorozyjnej.

PAMIĘTAJ – NIGDY bezpośrednio na karabinek !!! ZAWSZE odrobinę na ściereczkę i dopiero czyścimy oksydę.

WD-40 - ta oliwka nie ma żadnych dodatków nadaje się więc tylko do bieżącej konserwacji, ponieważ jest bardzo rzadka NIE stosuj jej do konserwacji na dłużej. Albo powtarzaj ją, co najmniej co parę tygodni.

3. Spraye Silikonowe

TYLKO JAKO OCHRONA ZAWNĘTRZNA PRZED KOROZJĄ !!!

Nie będę tłumaczyć, dlaczego –ale NIE wolno używać oliwki silikonowej do smarowania połączeń metalowych.

4. Smary Stałe

Smar MOS2

Generalnie dobrym smarem do wiatrówek jest ciemny smar MOLY (MOS2)
Najlepiej nadaje się do części wysokoobciążonych takich jak sprężyna, oraz szczęki zawiasu lufy.

UPEWNIJ się jednak, że smar NIE będzie podróżował do wnętrza komory sprężania
Spowoduje to dieslowanie i końcowo doprowadzi do uszkodzenia uszczelki i sprężyny.

Smar do łańcuchów motocyklowych

Smar ten jest zaprojektowany do PRZYLEGANIA do łańcucha podczas szybkiego ruchu –coś Wam to mówi????

Tak więc aplikujemy na sprężynę, czekamy aż wyschnie rozpuszczalnik i dopiero teraz smarujemy gęstym smarem MOS2.

Jeżeli nie masz ochoty biegać po sklepach w poszukiwaniu odpowiednich specyfików to u p. Jerzego Nazarki www.airgun.pl dostaniemy potrzebne smary wysyłkowo.

SSG - Smar MOS2

SMZ- miedzowy przeciwzatarciowy

OTC- wysokotemperaturowa oliwka z MOS2

SMAROWANIE

KAŻDA nowa wiatrówka sprężynowa wymaga przesmarowania!

Najpierw demontujemy wszystkie mechanizmy, podam to na przykładzie Slavii.

Potrzebne:

Dobre śrubokręty płaskie i krzyżakowe oraz wybijak lub cienki pręt, smary, pędzelek, benzyna ekstrakcyjna, gąbkowy wałek malarski i dużo szmatek.

- 1) Odkręcamy śruby, które widzisz w łożu (to ta część drewniana) z wyj tej środkowej przykręconej do spustu.
- 2) Oddzielamy łożo od cylindra
- 3) Cienkim prętem wybijamy kołek mocujący spust i ostrożnie go wyjmujemy(uwaga na sprężynkę)
- 4) Odkręcamy nakrętkę zamykającą cylinder od tyłu(uwaga na sprężynę!!!)
- 5) Wyciągamy prowadnicę, sprężynę i tłok

ZROBIONE !!!! -zajęło 10min

-zapamiętaj dokładnie każdą czynność-złożysz wiatrówkę w odwrotnej kolejności ☺
Jeżeli twój sprzęt ma ponad 12-17J mocy możesz potrzebować napinacza sprężyny do złożenia i rozłożenia wiatrówki -po prostu sprężyna bez mocnego ściśnięcia nie zmieści się do cylindra, ręcznie tego nie zrobisz.

UWAGA !!!!! PRZECZYTAJ UWAŻNIE !!!!

A) Czyścimy wnętrze cylindra ze starych smarów wałkiem gąbkowym nasączonym rozpuszczalnikiem.

Wycieramy **BARDZO DOKŁADNIE** do sucha i czekamy trochę żeby resztki rozpuszczalnika wyparowały.

Teraz wnętrze cylindra smarujemy cieniutko OTC lub oliwką MOS2 i znów **WYCIERAMY DO SUCHA** czystą szmatką !!!!

(nic się nie martw zostanie w mikroporach cieniutki film olejowy- i to chodzi!!!!)

B) Na zewnętrzną część uszczelki paluszką nakładamy cieniutko olej OTC, smarujemy **ZEWNĘTRZNĄ** powierzchnię tłoka smarem MOS2 bardzo cieniutko wręcz symbolicznie z przodu, troszkę więcej w części tylnej i wkładamy tłok do cylindra do końca :) nie jest potrzebne smarowanie gdy tłok posiada w tylnej części prowadnicę ślizgową.

Pamiętaj **ZA DUŻO OLIWKI** - i dieslowanie uszkodzi uszczelkę !!!! Po prawidłowo wykonanym smarowaniu dieslowanie może trwać **MAX 10-20 strzałów !!!**

C) Dopiero teraz możemy przystąpić do włożenia nasmarowanej sprężyny !!!

Jeżeli z jakiegoś powodu musisz wyjąć raz jeszcze tłok, a sprężynę już wsadziłeś do wnętrza tłoka To **MUSISZ RAZ JESZCZE** powtórzyć czynności A i B !!!!!

Pamiętaj żeby przy skręcaniu cylindra trzymać ramię naciągu tłoka w szczelinie naciągowej w tłoku - Inaczej tłok się obróci i trzeba będzie wszystkie czynności raz jeszcze wykonać :)

Taka konserwacja nie jest konieczna częściej niż raz do roku.

Konserwacja bieżąca- w trakcie eksploatacji pneumatycznej broni sprężynowej:

Smarowanie komory sprężania: co kilka tysięcy strzałów kilka kropli OTC (1-2 krople !!!) bezpośrednio do komory sprężania.

Nie stosować zbyt często i zbyt dużo !!!

Najlepiej jeśli wiatrówka jest naciągnięta (i zabezpieczona): ustawić skośnie lufą do góry, obracając co kilka minut aby olej rozplynał się równomiernie po krawędzi tłoka. Następnie rozprowadzić olej wzdłuż cylindra przesuwając kilkakrotnie tłok dźwignią naciągania.

Nie strzelać bez śruta!!!

Nie strzelać przed upływem 3 godzin (absolutne minimum to 20 minut na rozplinięcie się oleju). Jeśli olej został podany w nadmiarze zostawić wiatrówkę lufą na dół (nie naciągniętą), aby nadmiar oleju wypłynął. Po kilku takich zabiegach broń wymaga rzadszego smarowania gdyż tworzy się na cylindrze trwałe film MOS2.

14. JESZCZE PARĘ PORAD:

- **Pamiętaj że każda nowo kupiona wiatrówka powinna być wyczyszczona ze smarów konserwujących wewnątrz i prawidłowo przesmarowana.**
- Pamiętaj, że przy każdym smarowaniu należy stosować zasadę **im mniej tym lepiej.**
- **NIC NA CZOŁO USZCZELKI TŁOKA !!!!!** będzie diesel i szkody –tam ma być SUCHO !!!!
- Smar MOS2 –jest idealny do smarowania sprężyn powierzchni tłoka i szcęk
- Oliwka maszynowa z mos2-idealna na spust, do pinów i połączeń metal-metal
- **NIGDY nie używaj sprayu bezpośrednio na broń !!!!** Zawsze tylko na ściereczkę.
- **Sprayem silikonowym NIE smarujemy wiatrówki !!!!!!!**
- Nie czyść lufy metalowym (nawet mosiężnym) wyciorem!!!!!!
- Od czasu do czasu, (co paręnaście pudełek śrutu) użyj filcowych "śrutów" do czyszczenia. Nasącz je lekko w oliwce, załaduj i pal.(w mocnych wiatrówkach dodaj jeszcze śrut.) Śrut filcowy możesz sam wykonać z twardego filcu za pomocą szewskiego wybijaka.
- Można też zastosować zwykłą wędkarską żyłkę i przyczepioną do jej końca bawełnianą szmatkę nasączoną oliwką. Przeciągamy żyłkę przez lufę, dowiązujemy szmatkę i powoli z powrotem – i tak parę razy.
- Jeżeli postanowiłeś zedrzyć stary lakier, to do położenia nowego polecam bejce i woski dostępne w sklepach IKEA. Idealny do tych zastosowań jest jojoba vax dostępny w sklepach z chemią samochodową. Pamiętaj tylko, że proces ich nakładania jest długi i nie osiągniesz efektu bez naprawdę dużego nakładu pracy. Ale pomalowanie łoża pędzlem czy sprayem tylko je zepsuje i będziesz zdzierać od nowa. Doskonale efekt uzyskasz stosując tylko dobre firmowe preparaty np. OLD LONDON –pamiętaj, że też wymaga od żmudnego i długiego okresu nakładania-20-30 warstw.

NAPRAWDĘ WIĘC WARTO SIĘ POTRUDZIĆ!!!!

DBAJ O SWOJĄ WIATRÓWKĘ !!!

Prawidłowo konserwowana i czyszczona wiatrówka odwdzięczy ci się długą i bezawaryjną pracą. Wystarczy, że zapamiętasz i zastosujesz się do poniższych rad.

- **OKSYDA.** Po każdym nawet krótkotrwałym użyciu przetrzyj oksydę i łożę oliwką do konserwacji. Twoje palce nawet dokładnie umyte zawierają kwaśny tłuszcz który jest bardzo nieprzyjemny dla oksydy. Użyj szmatki nasączonej Remoillem, PKB, lub choćby WD-40.
Dokonuj częstej inspekcji powierzchni metalowych-drobne ryski czernimy za pomocą oksydy na zimno, im wcześniej tym lepiej, później będzie problem z rdzą. Na połączeniach ruchomych, tam gdzie oksyda jest zdarta do gołego metalu należy często uzupełniać niedomiar smaru.
- **ŁOŻE.** Zaopatrz się w oliwkę do łoża i po każdym użyciu dokładnie je przetrzyj. Małe drobne rysy i wgniecenia wstaną cudownie, jeżeli położysz na nie szmatkę i przyłożysz w to miejsce gorące żelazko na parę. Para z żelazka podniesie wgniecenie. Pamiętaj, OSTROŻNIE z temperaturą i czasem operacji, bo narobisz szkód.
Najlepiej najpierw poeksperymentować na kawałku bukowej deski.
- Drobnny piasek to twój wróg, przyczepi się do wewnętrznych smarowanych części działając jak papier ścierny i zatarcie gotowe!!
- **OPTYKA.** To samo dotyczy szkieł celownika- POD ŻADNYM POZOREM nie czyścimy z pyłu szkieł za pomocą szmatki – zdarcie antyodblaskowej warstwy gotowe.
Zaopatrz się w sklepie foto w miękki pędzelek do czyszczenia obiektywu. Najpierw jednak przedmuchaj dobrze sprężonym powietrzem w sprayu.
- **ŚRUBY.** Przed każdym strzelaniem sprawdź dokładnie jakość WSZYSTKICH połączeń: łożę, przyrządy otwarte, tłumik oraz optyka. Pamiętaj, że każda śruba potrzebuje „swojego” śrubokręta, zaopatrz się w firmowe dopasowane do śrub śrubokręty i klucze imbusowe. Nie stosuj chińszczyzny bo zniszczysz łeb śruby lub gwint !!!
- **TŁUMIK.** Jeżeli przykręcany na imbusach sprawdzamy często czy śruby trzymają, warto też co pewien czas tłumik rozkręcić i dokładnie wytrzeć wszystkie wewnętrzne części.
- **LUFA.** Tu obowiązuje zasada, że NIE czyścimy zbyt często- raz na rok w zupełności wystarczy. Używamy filcowych przecieraków lub „śrutów” umoczonych w oliwce.
W mocnych wiatrówkach ładujemy parę filców i koniecznie śrut. Jeżeli zapomnisz o śrucie szybko przypomni ci się sprężyna a twój portfel schudnie o koszt nowej.
- **SMAROWANIE.** Pamiętaj, raz do roku smarujemy sprężynę, a części ruchome jak zawias lufy, zatrask, ramię naciągu i spust na bieżąco jak tylko zauważymy brak smaru.
- **SPUST.** Jeżeli jesteś szczęściarzem i masz wiatrówkę ze spustem rekord wyreguluj go za pomocą śrubki z tyłu spustu –dokręcając ZWIĘKSZASZ jego siłę. Jeżeli nie znasz budowy swojego spustu NIE KOMBINUJ !!! źle wyregulowany spowoduje niekontrolowany wystrzał podczas zatraskiwania lufy lub nawet przy drobnym wstrząsie !!!!

15. ZRÓB TO SAM

Prowadnica przeciwsmarowa

Proste tanie i skuteczne zabezpieczenie przeciwsmarowe (wiatrówka zyska trochę na mocy będzie cichsza i mniej podatna na diezlowanie)

Potrzebne:

Narzędzia do rozebrania wiatrówki oraz butelka PET , linijka, skalpel lub ostry nóż oraz ostre nożyczki.

PO rozebraniu naszej ukochanej (np przy okazji wymiany zużytych smarów czy sprężyny) możemy sobie łatwo wykonać prowadniczkę zewnętrzną sprężyny która zapobiegnie nam uciekaniu smaru do komory sprężania.

Do roboty!!!!

Wycinamy z butelki PET prostokąt o wymiarach zbliżonych do wewnętrznego obwodu tłoka oraz o ok 5 mm dłuższy od jego głębokości.
(A=obwód wew. tłoka, B=długość tłoka+5mm, gdzie A i B to boki prostokąta który wycinamy)

Wybieramy oczywiście prosty fragment butelki i wycinamy tak aby do zrolowania wycinka na długość pomogła nam okrągłość butelki
Proponuję wyciąć na razie z zapasem ok 2 cm więcej a następnie po zrolowaniu i włożeniu do tłoka dopasować końcowo.

Pamiętać należy że BARDZO ważne jest precyzyjne docięcie na długości tak, że gdy plastik się "rozpręży" wewnątrz tłoka, na łączeniu nie było ani ĆWIERĆ milimetra luzu, bo cały efekt pójdzie w diabły

Ołki dołk, mamy docięty plastik WYSTAJĄCY, POWTARZAM WYSTAJĄCY z tłoka na odległość ok 5mm
Po co? zapytacie, ano po to że musimy teraz zrobić "zamek" który będzie trzymać całość wewnątrz

Oto jak go zrobić: bierzemy małe OSTRE nożyczki i wycinamy trójkąt w wystającym plastiku tak aby na całości obwodu powstały trójkątne ząbki o wysokości właśnie owych 5 mm PROSTE????

Teraz ząbki owe wyginamy do wewnątrz a następnie wyjmujemy gotową prowadnicę i wkładamy ząbkami do środka PAMIĘTAJĄC o tym że opisywane wyżej połączenie(to bez luzu) MUSI znajdować się w górnej części tłoka !!!! Czyli po przeciwnej stronie slotu napinacza.

JEŻELI LINIA ŁĄCZENIA BĘDZIE U DOŁU TO SMAR NAM PO PROSTU WYCIĘKNIE !!!!

I gotowe !!! Można wkładać posmarowaną sprężynę z prowadnicami i całość skręcić
Czas trwania prac - 1 godzina (z przerwą na kawę i papierosa), koszt ZERO zł

Poradnik niniejszy jest moją własnością intelektualną i zastrzegam sobie do niego wszelkie prawa. Kopiowanie całości i fragmentów TYLKO za moją PISEMNA zgodą !!

Baka FT prawie za friko

Założyliśmy sobie właśnie lunetę do naszej wiatrówki, i okazuje się że policzek obierający się o bakę jest troszkę za nisko w stosunku do osi oko-luneta. Niestety tylko nieliczne wiatrówki jak np. HW97, AA TX200 czy wiatrówki PCP są przystosowane fabrycznie do strzelania z optyką.

Na czym to fabryczne przystosowanie polega?? Ano po prostu baka w naszym łożu jest o ok. 3-5cm wyżej niż w standartowej wiatrówce.

Mamy więc dwa wyjścia, udać się do stolarza i kazać zrobić sobie nowe łoże lub zrobić regulowaną bakę w istniejącym, no ale to rozwiązanie wyciągnie nam z portfela ok. 500-1000zł.

Proponuję więc drugie wyjście które kosztować nas będzie 10-20zł a wprawnie wykonane podniesie estetykę wiatrówki.

Potrzebne: Ostry nożyk, miękki ołówek, taśma obustronnie klejąca (najlepsza czarna) oraz 1 szt gąbkowych rączek do roweru. Rączka taka powinna być czarna i o gładkiej powierzchni.

Za pomocą ostrego noża rączkę która teraz ma kształt rurki rozcinamy wzdłuż i prostujemy. Z rurki rączka przekształciła się nam w gustowny prostokąt.

Prostokąt posłuży nam teraz do podwyższenia fabrycznej baki.

Bierzemy go w swoje zgrabne paluchy i przypasowujemy do baki układając tak aby naturalne dążenie prostokąta do zwinięcia się z powrotem w rurkę objęło swymi objęciami bakę z obu stron. Teraz bystrym wzrokiem oglądamy dzieło i planujemy jak zaokrąglić rogi tak żeby całość tworzyła zgrabne i estetyczne podwyższenie na istniejącej drewnianej bace.

Po pozbyciu się nadmiarów gąbki na rogach raz jeszcze pasujemy na sucho i następnie obrysowujemy gąbkę ołówkiem. Ślad ten posłuży nam do przyklejenia taśmy obustronnie klejącej do drewna.(odtłuszczamy powierzchnię !!)

Pozostaje na koniec staranne wklejenie gąbki i już możemy się cieszyć nowym bardziej funkcjonalnym imagem swojej wiatrówki.

Pellet holder czyli funkcjonalna mata na śruty ☺

Każdy z Was ma na pewno w szufladzie niepotrzebną starą podkładkę pod myszkę??? No to do roboty !!!

Potrzebne: skalpel lub ostry nóż, wybijak szewski ok 3-4mm, lub metalowy wkład do długopisu, mały młoteczek, linijka, miękki ołówek no i podkładka pod mysz, z braku takowej nabędziemy w sklepie chemicznym lub szewskim kawałek spienionej gumy o grubości ok. 3mm.

Wycinamy sobie zgrabne prostokąty o wymiarach np. 15x10cm , następnie za pomocą ołówka i linijki wyznaczamy równo kratkę o oczkach ok. 1-2cm (w zależności od grubości naszych paluchów, ma być wygodny dostęp do każdego śruta) Następnie wybijakiem i młoteczkiem pracowicie dziurkujemy gumę.

Pozostaje na koniec napełnić nasze holderki śrutem i umieścić na gustownym sznureczku na szyi a jeden egzemplarz zasznurować na tubusie lunety.

I już nigdy nie będziemy się wkurzać gdzie podziała się ta pieprzona puszką ze śrutem !! ☺

Ulepszenie zatrzasku lufy w Slavii 631

Wszem i wobec jest wiadome, że zatrzask lufy w Slavii 631 to wielka pomyłka, Ręczny bezpiecznik blokady lufy powoduje że konstrukcja ma słabszą sprężynę co może doprowadzić do powstawania luzów na zatrzasku i obniżenia celności. Jednocześnie czynność otwierania lufy nie będzie niepotrzebnie skomplikowana. Dowiedcie się jak ów bezpiecznik wyrzucić i założyć jedynie słuszną ideologicznie blokadę od Slavii 630 ☺

Potrzebne:

-Część nr 10 i 11 (bolec i sprężyna) do Slavii 630 –można nabyć w Absolutusie lub poprosić kogoś z kolegów jeżdżących często do Czech o przywiezienie
Koszt ok. 20-30zł

-Śrubokręty płaskie dopasowane do śrub 18 i 19 oraz w łożu 37,38,39

-Smar stały SMZ lub szary MOS2 lub w ostateczności oliwka do maszyn

-deska do mięsa lub jakakolwiek deska-posłuży do oparcia o nią bolca przy montażu.

-rękawiczki (żeby nie porysować oksydy)

-stary ręcznik (także w tym celu co rękawiczki)

Do roboty:

Rozkładamy stary ręcznik na stole i kładziemy na nim wiatrówkę

- Odkręcamy łożę, śruby 37,38 i 39 (uwaga na sprężynkę 41) jeżeli mamy optykę, ściągamy .
- łamiemy i pozostawiamy niedomkniętą lufę (to ostatnie nasze użycie bezpiecznika 46)
- Odkręcamy śrubkę 19 oraz ostrożnie śrubę 18 nie do końca, na tyle tylko żeby zwolniła bolec 11, powinno nam teraz wszystko ładnie wyjść, wyciągamy więc bolec, sprężynę, bezpiecznik i prowadniczkę sprężyny i wywalamy do kosza, ufffff. Jeżeli nie wylazło trzeba niestety wybić pin nr 13.
- wewnątrz smarujemy smarem stałym jako i nową sprężynę i bolec
- Wkładamy nową sprężynę
- wkładamy bolec wycieciem w kierunku otworu śruby zawiasu 18 – i tu potrzeba nam pomocy drugiej osoby!!
- - nakładamy rękawiczki i łamiemy lufę o kąt 90 stopni i kładziemy korpus wiatrówki na stole a lufę unosimy do góry,
- wycięcie w bloku lufy(to tam gdzie nasz bolec) opieramy o krawędź deski do mięsa czy innego kawałka drewna i trzymając za lufę mocno napieramy z góry na bolec, powinien ładnie schować nam się w otworze a druga osoba szybciotko wsuwa śrubę 18 do końca i zrobione.

Pozostaje skrócić wszystko do kupy i cieszyć się łamaną standartowo lufą. Uwaga, śrubę 18 dokręcamy mocno, ale tak żeby lufa pod własnym ciężarem opadała. Dla początkujących –lufą taką łamiemy poprzez energiczne uderzenie otwartą dłonią od góry lufy.

Schemat wraz z nr części znajdziecie na mojej stronie w dziale serwis

16. Strzelectwo terenowe

OK. Kupiliśmy wiatrówkę, parę tarcz, mamy trochę śrutu i zaczyna się zabawa.....

Ale po rozstrzelaniu wszystkich puszek i umieszczeniu wszystkich śrutów w czarnym na tarczy zaczynamy powoli się rozglądać za jakimś trochę ambitniejszym wykorzystaniem naszego sprzętu.

Mam dla Was dobrą wiadomość, prawie w każdym większym mieście mamy swoich ludzi! Jest nas sporo, a rzesza zapaleńców strzelectwa terenowego rośnie w oczach. Dołącz do nich koniecznie.

Teraz parę słów o historii i zasadach konkurencji FT i HFT. Po tym wyjaśnieniu będzie trochę o sprzęcie ;)

Field target (strzelectwo terenowe) to ogólna nazwa paru wiatrowych konkurencji strzeleckich rozgrywanych na wolnym powietrzu.

Strzelanie FT i HFT wywodzi się z Anglii, gdzie znudzeni strzelcy wiatrowi postanowili umilić sobie żywot organizując zawody na wzór polowań które tam są prawnie dozwolone.

Polujemy jednak nie na żywą zwierzynę (i bardzo dobrze) Lecz na małe metalowe figurki specjalnie skonstruowane dla tej konkurencji. Cała zabawa polega na tym że do jednej figurki wolno oddać TYLKO jeden strzał. Figurki są rozstawione na nieznanym dla strzelającego dystansie jednak w zakresie od 8 do 50m. Zważywszy na trajektorię lotu śrutu, nieznaną dystans, opad śrutu i wiatr, nie jest to wcale łatwe. Tu trzeba cztery razy pomyśleć zanim się wystrzeli. Zawody przeprowadza się w terenie, na którym zwykle wyznacza się 20-25 stanowisk, po min dwa cele na każdym.



Na obrazku figurka FT

Teraz parę słów o poszczególnych konkurencjach:

FT

Field target – konkurencja, której zasady zostały najwcześniej określone. Polega na strzelaniu z karabinka pneumatycznego do celi, w których strefa trafienia (KZ) ma wielkość 15, 25 lub 40 mm. Cele są umieszczone na dystansie od 8 do 50 metrów. Na większości stanowisk obowiązuje pozycja dowolna, która najczęściej jest pozycją siedzącą, z karabinkiem wspartym na kolanie. Karabinek zawsze musi mieć kontakt jedynie z ciałem strzelca.

-FT to precyzja i zimna kalkulacja -mierzymy odległość, głównie siedzimy, czasem stoimy lub klęczymy. NIE możemy się o nic opierać.

Tak więc w FT do pomiaru potrzebne są solidne rury z przyklejonym kołem od roweru, stąd potrzeba odpowiedniego sprzętu który to uniesie. Precyzja wymaga bardzo dokładnego dopasowania osady do strzelca, stąd reg baki, regulowane stopki z hakiem i palmresty, lub wręcz specjalne dedykowane do FT osady. Sumując : FT wymaga specjalistycznego sprzętu i celownika. Nie bardzo da się wystartować ze Slavią, choć TX200+ Bushnell 4200 już na pewno wystarczy.



Na obrazku typowa pozycja FT

HFT

Hunting field target – konkurencja, której zasady opracowano trochę później niż FT. Głównym zamysłem tej konkurencji jest wprowadzenie zasad bardziej zbliżonych do tych, które spotyka się podczas polowań. Dlatego jedną z głównych różnic jest to, że zawodnik może przyjąć na stanowisku dowolną pozycję strzelecką, z wyjątkiem pozycji „siedzącej” (dowolna FT) i może skorzystać z wszelkich udogodnień terenowych jakie znajdą się w zasięgu stanowiska .

Tak więc HFT to taka symulacja polowania, składamy się i strzelamy bez mierzenia odległości celownikiem, stoimy, klęczymy i leżymy. Możemy się podeprzeć o drzewo lub teren. Można mieć reg stopkę i bakę, ale nie można mieć haka i palmresta. Sumując: HFT można praktycznie strzelać ze Slavii czy HW95 a królują tu mocno tuningowane S400.



Na obrazku powyżej pozycja HFT , poniżej typowy sprzęt FT i HFT



16. 10 Przykazań dobrego strzelca FT i HFT

1. Nie myśl wiele, zapisz się do najbliższego klubu strzeleckiego, w kupie różnej a doświadczeni koledzy na pewno pomogą Ci w doskonaleniu umiejętności i doboru sprzętu.
2. Sprzęt, – jeżeli chcesz wygrywać pamiętaj, że nie stać Cię na zmaganie się z niedoskonałościami sprzętu. WYBIERZ, więc najlepszy sprzęt, jaki w dyscyplinie, którą chcesz uprawiać jest dostępny. Najlepszy nie oznacza najdroższy – tylko najlepiej pasujący do Ciebie fizycznie i finansowo.
3. Używaj tylko i wyłącznie sprawdzonych, najlepszych śrutów. Pamiętaj, że i wśród nich trafiają się uszkodzone –selekcja sprawi, że każdy Twój strzał będzie najlepszy.
4. TRENUIJ - skup się na swoich słabych stronach i staraj się je eliminować – pamiętaj, że strzelanie dla przyjemności to nie trening, to rekreacja. Trening polega na ułożeniu planu ćwiczeń i żmudnego zmagania się z wykrytymi brakami.
5. Pada???? Strzelba w rękę i na tor, inaczej, jeżeli zaskoczy Cię deszcz na zawodach nie będziesz wiedział jak sobie w nim poradzić !
6. Pamiętaj, że każdy strzał niesie taką samą ilość punktów. Większość z nas myśli, że łatwiej jest nie przywiązywać uwagi do tych bliższych łatwiejszych celów, a bardziej skupia się na tych dalszych. Pamiętaj zawsze, skupiaj się tak samo na każdym bliskim czy dalekim celu. Twoja karta punktowa na pewno odwdzięczy Ci się z nawiązką ☺
7. Pamiętaj, że każdy cel (figurka) opowiada swoją historię – przyjrzyj mu się dobrze i spróbuj ją odczytać !
8. Ucz się na błędach, chybiony strzał jest tylko wtedy naprawdę chybiony jak nie wyciągniesz z niego wniosków.
9. Nic nie zastąpi strzelania podczas zawodów, tak, więc nie omijaj okazji szerokim łukiem, bo to jedyna droga do mistrzostwa.
10. Pamiętaj, że strzelasz dla przyjemności ! Nie pozwól żeby wola zwycięstwa zastąpiła dobrą zabawę. Prowadzi to w prostej linii do frustracji. Im bardziej cieszysz się, że strzelania tym bardziej Cię ono wciągnie i zmobilizuje do dobrych wyników.

17. 10 PRZYKAZAŃ BEZPIECZEŃSTWA ☺

Oto 10 przykazań, które nauczywszy się na pamięć stosuj zawsze i wszędzie a kłopoty będą omijać Cię z daleka.

1. **Wiatrówka to BARDZO NIEBEZPIECZNE narzędzie!! Staraj się więc zawsze stosować do tego co zdrowy rozsądek nakazuje, a w szczególności zabezpiecz ją przed dostępem dzieci i osób nieobeznanych z użyciem broni.**
2. **NIGDY i w żadnym przypadku nie kieruj wylotu lufy nawet w pobliże ludzi i zwierząt, oraz nie pozwól innym tego robić.**
3. **Po załadowaniu śrutu do lufy MUSISZ go NATYCHMIAST wystrzelić. Nigdy nie noś załadowanej wiatrówki, nie trać jej z oczu i nie podawaj innym. Jeżeli zadzwoni NAJWAŻNIEJSZY TELEFON ŚWIATA spokojnie wystrzel śrut w bezpieczne miejsce i dopiero odbierz telefon.**
4. **Bezwzględnie NIE strzelaj, jeżeli nie wiesz gdzie doleci śrut, może tam znajdować się ktoś, komu robi on krzywdę.**
5. **Strzelaj TYLKO w bezpiecznych oraz OZNACZONYCH miejscach, najlepiej żeby naturalnym kulochwytem była wysoka skarpa.**
6. **Jeżeli strzelasz w przydomowym ogródku zadbaj żeby śrut w ŻADNYM razie nie opuścił jego granic.**
7. **UWAŻAJ na RYKOSZETY!!!! Pamiętaj że śrut może wrócić i zrobić krzywdę Tobie lub twoim bliskim. ZAWSZE dokładnie sprawdź przewidywany tor lotu śrutu –jeżeli strzelasz w zamkniętym pomieszczeniu zadbaj o dobry KULOCHWYT (choćby stara książka telefoniczna lub twardy gruby styropian.**
8. **Zadbaj o to, aby wiatrówka była odpowiednio przygotowana do strzelania –sprawdź stan połączeń śrubowych i bezpieczników.**
9. **Upewnij się wielokrotnie że na linii strzału nie stoją lub nie będą za chwilę stali ludzie !!!**
10. **NIE bierz wiatrówki do ręki jeżeli piłeś !!!!! Pamiętaj że w razie nieszczęścia odpowiadać będziesz przed sądem za poważne przestępstwo z użyciem niebezpiecznego narzędzia !!!!!!**

18. ZAKUP WIATRÓWKI

Pamiętajcie że KAŻDA prawie wiatrówka sprężynowa tuż po zakupie powinna zostać rozebrana wyczyszczona z konserwujących ją specyfików wewnątrz i zewnątrz, a następnie porządnie przesmarowana i wyregulowana. Większość też wymaga zmiany prowadnicy –szczególnie Slavia i HW.

Dlaczego wiatrówka wyciągnięta z pudełka NIE nadaje się do strzelania???? Bo w fazie produkcji NIE opłaca zatrudniać dodatkowych pracowników którzy użyją trzech różnych specyfików i ręcznie przesmarują sprężynę spust i uszczelkę. Żaden księgowy nie pójdzie na taki układ, bo wzrost kosztów zahamuje sprzedaż.

Tak więc wiatrówki w fabryce NIE są smarowane a tylko konserwowane. Strzał z towotem w komorze sprężania to niechybny diesel. Szkoda uszczelki i Waszych uszu ;) Huknie jak diabli. A na pewno solidnie zadymi.

Dlaczego producenci NIE stosują dobrych dopasowanych do sprężyny prowadnic??? Szczerze –nie wiem, AA potrafi HW nie potrafi. Wiem jedno – wymiana prowadnicy jest obowiązkowa –bez niej wiatrówka brzęczy, ma niemiłosiernie długi cykl strzału a strzelanie prowadzi do szybszego zużycia sprężyny i obowiązkowego jej wyboczenia.

A teraz do rzeczy:

Każdy z Was stanął kiedyś czy w niedługim czasie stanie przed problemem CO i GDZIE kupić tak żeby zakup nie zrujnował Waszej kieszeni ☺

Powtórzę więc raz jeszcze to, co mam nadzieję większość z czytelników zrozumiała po lekturze Poradnika :

Jeżeli już zadałeś sobie trochę trudu i przeczytałeś całość to można przypuszczać, że zależy Ci na jakości i trwałości posiadanego sprzętu.

Nie daj się, więc nieuczciwym sprzedawcom obiecującym super celność i wieczystą trwałość za 200-400zł ☺ bo to **NIE jest możliwe**, szczególnie że 100% tego typu wyrobów pochodzi z jednej fabryki w Szanghaju.

Oto ich lista:

- Seria XS-B1, XS-B2, XS-B3, XS-B4, XS-B6, XS- B12**
(występują także bez oznaczenia XS)
- Seria QB (z wyj QB-78)**
- PERFECTA, modele 45S, 50S**
- Oraz NORCONIA GERMANY**
- Lider i inne cuda o dziwnych nazwach do 500zł**

W tej klasie sprzętu nie spodziewajmy się jakości. Jediną zaletą chinek to fakt, że są tanie... i to w zasadzie jedyna dobra rzecz, którą można o tych wyrobach powiedzieć. Jeżeli jednak zamierzasz postrzelać raz w miesiącu do puszek na działce to nic innego ci nie potrzeba. Za 150zł masz to, co może 50zł jest warte. ☺

Jeżeli masz ok. **500zł** na zakup wiatrówki to nie zastanawiaj się zbyt - wielu przed Tobą już próbowało ☺

Wszyscy którzy kupili Slavię 631 czy 634 są zadowoleni i nie żałują zakupu.

KUP WIEC SLAVIĘ ☺

Jeżeli masz ok. **1000zł** to wybór też jest prosty

TYLKO HW50S (pamiętaj o literce S)

Jeżeli masz ok. **2000zł** to już jest sporo do wyboru:

1. WEBLEY LONGBOW
2. HW98
3. HW95
4. HW77/97
5. AA TX200

Jeżeli ok. **4000-8000zł** zł to dla Ciebie nie problem to kup : HW100 lub DAYSTATE HARRIER X2 w orzeszku ☺

Jeżeli poważnie interesujesz się sportem FT to sięgnij po Steyra LG110, Walthera LG300 Dominator czy Daystata MK4FT !!!!

Raczej nie polecam wiatrówek tureckich(Hatsan, Reck Ranger) i Hiszpańskich (Norica itp.) o Chinkach zapominamy od razu.

Z Gamo można kupić 610, Magnum 3000 i HUNTER 440- ale wymagają tuningu spustu i profesjonalnego smarowania, No i są zdecydowanie za drogie !!

Najtańsza porządna wiatrówka to SLAVIA- rewelacyjnie celna - b. trwała i b. podatna na tuning, z mięciutkim spustem, dorównująca osiągam i celnością DUŻO droższymi wiatrówkami.

- Idealny wybór na początek - a po lekkim tuningu używana też przez strzelców wymagających zawodów HFT. – na równi z HW77 czy 97 ☺ (cena od ok. 450-550zł)
- Wiatrówki średniej klasy cenowej i jakościowej to tureckie (Hatsan) , ruskie(BAIKAL), hiszpańskie: GAMO i NORICA (500-1000zł)-mają niestety twarde i nieregulowalne na miękkość spustu-przoduje w tym Hatsan niewiele ustępując w twardości spustu chinkom.
- KLASA WYŻSZA: NIEMIECKIE- WEIHRAUCH i DIANA oraz ANGIELSKIE- AA, BSA, DAYSTATE, WEBLEY, FALCON i THEOBEN (od 700-3000zł i więcej)

Oto moje typy w poszczególnych zakresach cenowych:

Do ok. 500zł

1. SLAVIA 631 i Slavia 634

Do ok. 1000zł

1. HW30S, HW50S (model bez literki „S” ma dużo gorszy spust.)
2. Webley Xocet
3. HW30S i 50S

Do ok. 1500zł

1. Webley Stingray i Stingray DELUXE(możliwy GAS-RAM)
2. HW 85,95,98
3. HW97

2. Do ok. 2000zł

1. Webley Longbow
2. AA TX200 MK3 zdecydowany leader wśród wiatrówek sprężynowych

3. Do ok. 3000zł

1. Theoben Evolution (GAS-RAM)
2. AA Pro Sport

TERAZ PCP:

Do ok.1500zł

1. Logun Solo

Powyżej 1500zł

1. AA S400- cena ok. 1900zł !!! BARDZO POLECAM
2. HW 100 piękna i bezkompromisowa wiatrówka !!! cena ok. 3000-3500zł

Pamiętaj jednak że w wypadku PCP kupić musisz : butlę , wężyk do ładowania , montaż i lunetę oraz koniecznie tłumik co dodatkowo daje min 1000-1500zł.

Powyżej tej kwoty -CAŁA RESZTA ☺ ☺

Jeżeli chcesz **mocną i celną** wiatrówkę to HW77/97, Dianę 48 lub 54 AirKing polecam też Webleya Stingraya i Longbowa oraz wszystkie wiatrówki AA. Jeżeli nie zależy ci na mocy to Slavia 630/631/634. Tania i REWELACYJNA (ok. 450-550zł)

Co do Gamo czy Noriki- zaczynają się od 600 zł i nie są takie złe -jeżeli lubisz twardy spust i dość często padające sprężyny ☺ , no ale w HW sprężyny też lubią czasem zemrzeć ☺

Najlepiej wejść do sklepu , wziąć do ręki i przymierzyć postrzelać – mnie się może podobać HW 97 a TY weźmiesz go do ręki i w ogóle nie będzie ci leżeć.

Generalnie KAŻDA wiatrówka powyżej 1000zł to bardzo dobry wybór.

Pistolet: Do strzelania rekreacyjnego polecam wiatrówki rosyjskie, szczególnie Makarova (odrzut zamka jak w oryginale) i SKIF 3000.

Zapewniają wygląd-TAK JAK W ORYGINALE. Działają tak jak ostre pierwowzory w trybie Double Action i Single Action (naciągasz kurek ręcznie a nie spustem) .

Bardzo fajną zabawę zapewnia też Walther PPKS(odrzut zamka)

Jeżeli jednak niedzielne strzelanie do puszek przestało Cię rajcować i chciałbyś spróbować sprzętu celnego to zaopatr się w HW40 PCA.

To jednostrzałowa bezodrzutowa i celna i przystępna cenowo wiatrówka działająca na zasadzie sprężania powietrza przez tłok, a w momencie naciśnięcia cyngla zawór wypuszcza zmagazynowane tam powietrze do lufy-nie ma więc ruchu tłoka podczas strzału –brak więc też odrzutu

Jeżeli nie dla Ciebie zmaganie się z odrzutem wiatrówki sprężynowej to zaopatr się w PCP , ogólnie można przyjąć że wiatrówki PCP ze względu na brak odrzutu są celniejsze od sprężynowych, ceny zaczynają się od ok. 1500zł za CZ200S i BSA Spitfire.

PAMIĘTAJ !!

W myśl ustawy o broni i amunicji od 1 stycznia 2004 Każda wiatrówka o mocy **poniżej 17J** nie jest traktowana jako broń i NIE wymaga zezwolenia.

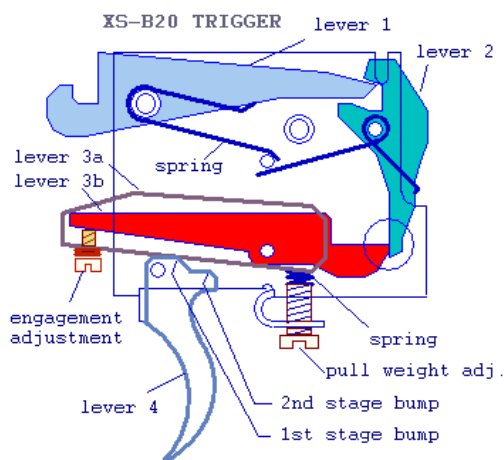
Przypomnę, że lufa GL to niedokończona lufa gwintowana i NIGDY nie dorówna celnością najgorszej nawet GW.

Nie daj się więc absolutnie namówić na wiatrówkę GL !!!

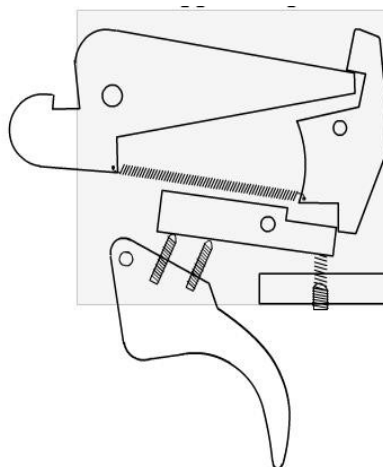
Choć mam nadzieję że lektura Poradnika dostarczyła Ci wystarczającej wiedzy żebyś już sam wiedział czego należy się wystrzegać ☺

Wiatrówka o energii **powyżej 17J**, (czyli gdzieś pow. 250-280m/s) będzie wymagała **REJESTRACJI**-czyli, jeżeli spełnisz warunek niekaralności i przejdziesz badania u psychologa(razem ok. 500zł) to OBLIGATORYJNIE uzyskasz rejestrację- nikt Ci łaski nie robi.

Dobra wiatrówka posiada miękki, regulowany spust typu "Rekord" lub „CD”



schemat spustu typu rekord



schemat spustu CD

Warto więc decydując się na jakiś konkretny typ wiatrówki sprawdzić czy jest wyposażona w jeden w powyższych rodzajów spustu ☺

Choć prawdę mówiąc to spust Rekord to domena firmy Weihrauch, czyli większości modeli HW, jednym wyjątkiem jest tu Webley Longbow którego spust jest bardzo podobny konstrukcyjnie do Rekorda.

Spust typu CD jest patentem firmy Air Arms.

Powtórzę jeszcze raz:

NIE DAJ SIĘ namówić na wiatrówkę GL-bo w myśl nowych przepisów kupisz bez zezw. wiatrówkę z lufą GWINTOWANĄ (GW)-nieporównywalnie celniejszą od GL (gładkolufowej)

Pamiętaj też, że każda wiatrówka o mocy powyżej 17J wymaga czasu i gotówkochłonnej rejestracji (kosztuje to powyżej 500zł)

Od 1 stycznia 2004 roku wszystkie wiatrówki o energii kinetycznej pocisku do 17 J (niezależnie od rodzaju lufy), w rozumieniu ustawy o broni, nie są bronią pneumatyczną i dostępne są bez żadnych formalności.

Wiatrówki o energii kinetycznej pocisku przekraczającej 17 J są bronią pneumatyczną i podlegają rejestracji w ciągu 5 dni po zakupie.

Na ich zakup nie jest jednak konieczne pozwolenie, a rejestracja nabytej broni jest obowiązkowa, po spełnieniu kilku warunków określonych w ustawie.

Jak obliczyć energię wiatrówki znajdziesz w pytaniach i odpowiedziach .

LISTA SPRZĘTU DOSTĘPNEGO w POLSKICH SKLEPACH (kursywa-PCP)

POGRUBIENIE –szczególnie polecam

Air Arms – Tx200 MKIII I HC, Pro-Sport, S400, S410

CZ- Slavia 630/**631/634**, CZ200S/T

BSA – Lightning, Supersport, Spitfire, Hornet

Daystate- HarrierX2, **MKIII**

GAMO- Shadow, Magnum 3000, Hunter 440 ,CF-30,

Hatsan- 35, 55, 70

STEYR- LG 110

Webley – Xocet , Longbow,

Weihrauch- HW 30S, HW35, HW50S, HW57, HW85/95/98, HW90, HW77/97, HW100

Walther LG300 Dominator

Daystate MK3 MK4

(w następnych wydaniach poradnika zamieszczę obiektywny i dokładny opis każdej z w/w wiatrówek. Na razie zbieram materiały i opinie innych użytkowników, z każdej z nich strzelałem (z wyj Comet i Steltha) tak więc mam o nich wyrobioną całkiem subiektywną opinię dot jakości wykonania ,składności i celności, stąd też zbieram opinie innych użytkowników tak żeby opis był w miarę obiektywny)

Oto adresy sprawdzonych i dobrych sklepów internetowych które mogę z czystym sumieniem polecić:

<http://www.cekaus.com.pl>

www.bron.pl

Czechy:

U naszych południowych sąsiadów wiatrówki są zdecydowanie tańsze niż u nas, jeżeli więc mieszkasz blisko granicy to w prawie każdej większej miejscowości bez problemu znajdziesz sklep ☺

ceny można znaleźć tu:

<http://www.gunshop.cz/eshop/default.php?language=pl>

W języku naszych braci wiatrówka to „vzduchovka” ☺

Teraz adresy sklepów wysyłkowych w Anglii

Ceny są tam bardzo przystępne i chętnie wysyłają do naszego kraju

<http://www.airgunbuyer.com>

Cena wysyłki paczki do Polski to ok. 65 funtów.

Koszty obsługi transakcji- prowizje banku itp. pożą następane 20-30funtów

19. TESTY

Oceny sprzętu w skali 1-10 gdzie 1-3 miernie, 4-6 średnio, 7-8 dobrze, 9-10 IDEALNIE (na ocenę składa się jakość wykonania, składność i celność)

a) Na dzień dobry zajmiemy się pokrowcami:

Każdy z nas staje kiedyś przed bardzo trudnym dylematem, w co ubrać naszą Ukochaną

Postanowiłem, więc trochę ułatwić Wam zadanie i oto parę informacji na temat dwóch różnych całkiem ubrańek.

- 1) Pokrowiec miękki: wersja budżetowa produkcji firmy Bistana (ok 80-90zł)
 - wymiary zewn. 124x22 waga ok 0.5kg
 - materiał cordura- wypełnienie cienka dość sztywna gąbka(0.3cm), podszewka cienka cordura
 - podwójny zamek błyskawiczny
 - wykonanie bez zastrzeżeń
 - w standardzie zewnętrzna kieszonka i oczywiście odpinany regulowany pasek na ramię.
 - ogólne wrażenia: bardzo dobrze wykonany niedrogi i solidny garniturek.
 - Jedyny minus-ścianki mogłyby być ciut grubsze, ale i tak przypadkowy upadek nie powinien zrobić krzywdy naszej ukochanej no chyba, że z pierwszego piętra



2) Garnitur polowy z serii HARD TOP produkcji Technoxu (ok 250zł)

- wymiary 122x33x11.5 WAGA OK 5kg !!!!
- materiał sklejka jako konstrukcja, szkielet- ćwierćwałki aluminiowe listwy aluminiowe profilowane(męski, żeński)powodujące szczelne domknięcie całości.
- plastikowe narożniki
- pokrycie : estetyczne tłoczone tworzywo w kol. maskującym.
- całość nitowana
- dwa zamki szyfrowe, dwa solidne zatrzaski, mocna rączka, kołki do postawienia na podłożu.(dół i spód)
- wnętrze gąbka na wieku jajkowa, na spodzie gruba, nacinana dla ułatwienia samodzielnego "wycięcia" kształtu dmuchawki.
- ogólne wrażenia - PEŁNY PROFESJONALIZM
- walizka warta każdych pieniędzy-mocna i trwała i estetyczna konstrukcja.
- minusy hmm, na pewno waga



b) HW97 ocena 9

Zaczniemy od lidera mojej kolekcji, najlepszego wyrobu Weihrauch -HW-97 K

Najpierw parę słów o samym wykonaniu:

Wiatrówka jest składna, bardzo solidnie wykonana i co ważne –jakość i spasowanie elementów czyni ją liderem wśród seryjnie produkowanych sprzętów.

Jest to wiatrówka o dolnym naciągu, fabrycznie pozbawiona otwartych przyrządów celowniczych.

Na końcu krótkiej lufy znajduje się separator o wyglądzie tłumika.

Łoże – pięknie wykonane z wysoką baką i półpistoletowym uchwytem – prawie ideał

☺

Test na odległość 8m

Cel: zapalka

Wyniki: odległość 8m

Pierwszy strzał i nie ma główki

Drugi strzał zapalka krótsza o następne 5mm

i tak dalej aż do pudełka.....

Ogólnie wrażenia: PINPOINT ACCURACY !!!!!!!!!!!!! czyli jedna przestrzelina !!!!

śrut : różne-Gamo match i pro match, Tomitex płaski gładki H&N FTT i oczywiście to co Czesi robią najlepiej –Exact 4.51

Dwa ostatnie zdecydowanie odbijają jakością wykonania od peletonu.

Sprzęt:

HW97 7.5J (POEZJA!!!! ZERO ODRZUTU) + Dampa+ Nikko GOLD 3-9X42

Celownik ten ostrzy od 6m

musiałem niestety podłożyć kliszę bo brakło klików na tym dystansie...

Próbowałem też z ASG ale ten nie ma AO i ostrzy gdzieś od 7-8m ale regulacja zadziałała w połowie zakresu, tak że zerowanie to tylko parę klików, po prostu celownik BOMBA jak na ten zakres cenowy.

Teraz parę zdjęć:



Poradnik niniejszy jest moją własnością intelektualną i zastrzegam sobie do niego wszelkie prawa. Kopiowanie całości i fragmentów TYLKO za moją PISEMNĄ zgodą !!

c) Webley Stingray ocena 7.5

Teraz pod lupę idzie dłuugo przeze mnie oczekiwany karabinek Webley Stingray w wersji carbine .

Najpierw parę słów o kosztach, co zapewne potencjalnych chętnych zainteresuje:

- 1) cena karabinka w Anglii 175 funtów
 - 2) transport do mojej rodziny w Londynie 8 funtów
 - 3) transport Londyn-Kraków 15 funtów
- zamykamy się więc kwotą 198 funtów

Wrażenia estetyczne:

BARDZO ładnie wykonany zgrabny i składny karabinek. kształt łoża , baka, uchwyt -wszystko jakby robione dla mnie na zamówienie. jakość stolarki wyśmienita -minus- gładki uchwyt.

- Mechanika- na najwyższym poziomie -mocne solidne szczęki, i takowy zatrzask, cudna oksyda,
- minusy: -bezpiecznik mogły być ciut solidniejszy i automatyczny.
- dzwignia naciągu ma fabryczny luz ale rzecz łatwa do usunięcia -wystarczą dwie małe podkładki
- Praca spustu: wg producenta siła spustu wynosi 3-5 lb -podkręciłem go w okolicy 3.5 lb (na oko) powiem tak pierwszy stopień -miodzik drugi łatwo wyczuwalny i miękki

Utwardzę sobie ciut w HW, bo ten w Stingrayu jest idealnie w sam raz, w HW czasem zrywam strzał, a tu po prostu się nie da-dokładnie wiesz, kiedy zadziała

Teraz parę słów krytyki na temat otwartych przyrządów celowniczych - szczerbinka przejęta żywcem z poprzednika Vulcana z całym dobrodziejstwem minusów - regulacja na śrubokręt, całość przykręcana do korpusu za pomocą dwóch śrubek bez jakiegokolwiek fabrycznego "wpustu" na wypozyjonowanie -fabrycznie została przykręcona krzywo i zdziwiony że po wyzerowaniu mam jedną kreskę w bok zabrałem się za szukanie przyczyny - znalazłem ową krzywość fabryczną poluzowałem śrubki i wyprostowałem.

Teraz środek szczerbinki jest na środkowej kresce.

Anglicy od razu przyrządy ściągają więc pewnie dlatego Webley nie przywiązuje uwagi do tego "szczegółu"

-Do testów przystap !!!!!

- 1) sprzęt: Webley Stingray carbine kal. 4.5 mm
- 2) śrut H&N FTT i Exact oba 4.51
- 3) pozycja siedząca oparcie o framugę i wieszak
- 4) przyrządy otwarte
- 5) odległość 8m

test jak w poprzednim z HW

wyniki dokładnie to samo co w poprzednim!!!!:

Poradnik niniejszy jest moją własnością intelektualną i zastrzegam sobie do niego wszelkie prawa. Kopiowanie całości i fragmentów TYLKO za moją PISEMNĄ zgodą !!

pierwszy strzał i nie ma główki
drugi strzał zapalka krótsza o następne 5mm
i tak dalej.....

porównując Stingraya do HW na szybko, mogę powiedzieć że karabinek jest znacznie lżejszy, dużo lepiej leży w rękach, to pewnie zasługa Venoma który projektował łożo, lepiej strzela się z pozycji stojącej.
głośność nie wiele wyższa niż w HW97
Robiłem też parę prób na 25m i tu w zasadzie nie widzę różnicy w celności.



d) Slavia 630 i 631 ocena 6.5

Model 630 i 631, to najlepsze modele sprężynowe fabryki CZ z Czech.

Trochę moich wrażeń estetycznych:

Slavia 631 Łoże: kolba ma wysoki policzek bez wyraźnie zaznaczonej baki, chwyt półpistoletowy. Czółenko szerokie, wysokie i płaskie od dołu. Plastikowa stopka kolby. Ogólnie - osada o dobrych proporcjach i składna, łoże (kolba) jest malowane na mat, wygląda jak woskowane, dla mnie bomba-wystarczy popatrzeć na zdjęcia Aby złamać lufę należy przesunąć do przodu plastikowy uchwyt blokady ,W Slavii 630 lufę łamie się tradycyjnie -należy "puknąć" w lufę od góry :). Siła potrzebna do naciągania bardzo umiarkowana. Pierwszy strzał - odrzut wyraźny, dźwięk sprężyny niestety głośny - o tym dalej . Spust niestety dość twardawy Postanowiłem więc poregulować śrubką przy spuście i tu niespodzianka spust stał się naprawdę lekki i przyjemny. Slavia jest bardzo łatwa do otworzenia i naciągnięcia-w zasadzie 10 letnie dziecko nie będzie miało z tym problemów-pomaga tutaj dłuuuuga lufa i niezbyt mocna sprężyna-wiatrówka ma ok 7-8J mocy.

Test: (Slavia 630)

Jak w poprzednich moich zapalczanych testach :postawiłem sobie pudełko od zapalek i włożyłem w nie na sztorc zapalną (2.5x 55mm)

Wyniki:

Odległość 8m

Pierwszy strzał i nie ma główki

Drugi strzał zapalnia krótsza o następne 5mm i tak dalej aż do pudełka.....

śrut Gamo Match -prawdę mówiąc trochę za luźno wchodzący do lufy.

Z odległości 6m zapalnia jest połowę chudsza niż muszka więc pozycja siedząca i ręka dodatkowo oparta o framugę drzwi.



e) HW 85 GL i GW ocena 8

Kolejna dmuchawka w mojej kolekcji to HW 85 w wersji GL. Kupiona bardzo okazjnie –czeka w sobie grzecznie aż przyjdzie zamówiona w Niemczech lufa GW

Na początek troszkę wrażeń organoleptycznych:

Po przesiadce z HW97 wydawać się może, że człowieka nic lepszego spotkać już nie może A TU niespodzianka - może nie lepiej, ale na pewno nie gorzej.

Dmuchaewczka jest w wyglądzie, dotyku i strzale bardzo do HW97 podobna

Nie mówię tu o sposobie naciągu oczywiście, ale o SKŁADNOŚCI, CYKLU STRZAŁU i JAKOŚCI WYKONANIA

To wszystko to dokładnie TO, do czego HW nas przyzwyczał.

Spust oczywiście rekord, więc o sposobie działania nic złego nie da się powiedzieć, jest regulowany, regulacja działa, jest więc dowolnie mięciutko i przewidywalnie aż do bólu.

Łoże bardzo do HW97 podobne składne i miłe w dotyku.

Niestety baka jest ciut niższa i choć mi to nie przeszkadza to jednak trzeba ten fakt odnotować.

Teraz troszkę suchych faktów dla formalności:

-HW85

-kaliber 4.5mm

-moc 21J

-bezpiecznik automatyczny niepowtarzalny

-celność 1,0-2,0" na 50m (exact) GW

-wymiary:

-długość 116,5 cm

-długość lufy 50cm

-długość cylindra 33.5 cm

-długość łoża 70cm(ze stopką)

-max długość lunety 38-40cm

-dł. szyny montażowej 17 cm

-Waga 3.5 kg

-Z lunetką i montażem Dampa 4.1 kg (otwarte przyrządy zdjęte, ale dużo chyba nie ważą)

Muszka tunelowa i wymiennymi insertami,

Szczerbinka z czterema różnymi rodzajami "widoku".

Łoże bukowe z karbowanym uchwytem półpistoletowym.

Średnioszerokie czółenka, stopka gumowa nieregulowana.

Mój standartowy test zapałkowy (8m) dmuchawka przeszła jak burza:)
Po dość długotrwałym szukaniu zera (przyzwyczajenia z HW97)
trzy strzały i trzy łby od zapałek zniknęły, jednakże na 15m różnica w porównaniu do
GW jest już spora –śrut rozłożył się w okręgu o średnicy 4.7 cm a przy odległości 25
m to już 12 cm –porażka kompletna ☺



W wersji GW i po tuningu i zmniejszeniu mocy do 16.5J jest to obecnie jedna z
moich ulubionych wiatrówek.

- Rewelacyjnie celna-puszki od Red Bulla to nudny cel na 60m ☺
- Piękny cykl strzału i prawie zero odrzutu – MIODZIK.

f) Lunetka NIKKO Gold Crown 3-9x42 WA AO

Oto opis lunetki budżetowej firmy Nikko. Dlaczego budżetowej???
Bo za małe pieniądze (Ok 300zł) dostajemy bardzo porządny i dopracowany produkt, który na pewno ucieszy każdego, kto nie potrzebuje olbrzymich powiększeń i mildota na pokładzie.

Lunetki NIKKO pojawiły się już w sprzedaży w Polsce!!!!!! (ceny od 200zł wzwyż)

Co w specyfikacji???

- Model- NGC3942
- Actual Magnification- 3 -9
- Objective Diameter mm 42
- Field of View at 100 Yards- 40 - 14
- Adjustment Graduation- 1/4
- Eye Relief in. 3.2 - 3.0
- Tube diameter in.- 1
- Length in.- 13.3
- Weight oz- 14.6
- Special Feature- W/A AJD. OBJ

Opis:

Lunetka o powiększeniu regulowanym od 3 do 9 razy przy średnicy obiektywu 42mm i reg. paralaksy.

Wykonanie jak na chińszczyznę bardzo przyzwoite, szkła z niebieską niemożliwą już powłoką, ale bardzo jasne i nierozmywające obrazu na brzegach.

Krzyż standardowy 30/30.

Wieżyczki regulowane ręcznie z wyraźnym metalicznym klikiem zdecydowanie trzymające nastawy tak więc hulaj dusza i kręć do woli.

Lunetka ostrzy przy min powiększeniu 3X już od 6m. Przy 9 X dopiero od ok 15.

Pokrętła regulacji obiektywu i zoomu działają z dużym oporem. Standardowa regulacja ostrości krzyża polegająca na odkręceniu kontry i kręceniem całym okularzem.

Lunetka posiada w standardzie budżetowe Buttle Creeki, (czyli otwierane zaślepki na okular i obiektyw)

Teraz troszkę obrazków:



Powiększenie 9x odl. 180 m

g) Lunetka HAWKE VARMINT II 3-12x44 AO MD

Następna lunetka budżetowa w mojej kolekcji to celownik angielskiej firmy Hawke.

Oto suche dane techniczne :

- -Model- Hawke Varmint II
- -Actual Magnification- 3 -12
- -Objective Diameter mm 44
- -Eye Relief in. 3.0
- -Tube diameter in.- 1
- -Length - 375mm
- -Weight - 450g
- -Special Feature- AJD. OBJ
- -1/4" MOA BDC posi-grip turrets
- -Cena w Polsce ok. 600zł

Wykonanie podobnie jak w wypadku Nikko chińskie (ta sama fabryka) Ale po położeniu ich obok siebie widać wyraźnie że Hawke jest zdecydowanie lepiej wykonana.

Pokrętła chodzą lżej a kliki mają jakby trochę przyjemniejszy mniej metaliczny dźwięk Krzyż typu MIL-DOT bardzo ładny i cieniutki – to przynajmniej jeden punkt w którym przewyższa ona Simmonsa 44MAG 😊

Wieżyczki regulowane ręcznie z wyraźnym klikciem, bardzo precyzyjne i dobrze trzymające nastawy. Tu brak zastrzeżeń. Celownik jest konstrukcyjnie przystosowany do mocnych wiatrów.

Lunetka ostrzy przy min powiększeniu 3X już od 6m. Przy 12 X dopiero od ok 15. Po założeniu na Dampie na AA TX200HC dała się BEZ problemów wyzerować na 10m i został jeszcze co najmniej jeden obrót „luzu”, następny plus dla Hawke – w Nikko były z tym spore problemy i musiałem ratować się podkładkami z kliszy. Jakość optyki jak na tę klasę lunetki wysmienita: czysty, klarowny, bez przebarwień, mleka i brązów obraz, powłoki o pięknym zielonym kolorze. Następny plus.

Wadą tego celownika jest jego długość, 375mm to ciut za dużo na niektóre łamane dmuchawki. Ale na stałą lufę czy PCP idealna jako uniwersalny celownik. Można do niego dokręcić osłony przeciwsłoneczne i robi się wtedy naprawdę dłuuuuga bazooka ☺



Mały suplement:

Lunetka którą testowałem przywieziona została z ojczyzny Hawke czyli z Anglii.

W Polsce natomiast zaopatrzyłem się w lunetkę Varmint II o powiększeniu 4-16x44. Różnica w jakości przy największym powiększeniu jest jednak porażającą na korzyść wersji angielskiej. Nie wiem czy jest to spowodowane większym powiększeniem czy też nie najlepszej jakości optyką bo nie miałem okazji porównać obu na raz.

W każdym razie wersję mocniejszą ZDECYDOWANIE odradzam, bo przy najwyższej mocy obraz jest mleczny i bardzo niewyraźny. Na pewno nie tak mleczny i niewyraźny jak w bazarowo-allegrowych wynalazkach ☺ ale jednak wyraźnie męczący i nie dający absolutnie pewności w co się celuje. Szkoda na nią oczu i pieniędzy.

h) . GAMO MAGNUM 2000/3000 GW ocena 6.5

(model 3000 ma ciut inne łożo-mechanika co do śruby ta sama)



Na początek parę suchych danych:

- Kaliber 4,5mm
- prędkość:260m/s- zmierzona w teście 195m/s Exact (dmuchawka ma Ok 2 lat)
- Moc zmierzona Ok 11J
- Wiatrówka klasycznie łamana jednostrzałowa
- Bezpiecznik manualny
- Składne i ładne bukowe łożo z lekko podwyższoną baką i gumową stopką
- karbowany półpistoletowy chwyt
- waga 3kg
- długość 109cm
- celność ok. 1,5-3"(4-7,5cm) na 50m (exact)

Teraz troszkę moich dywagacji.

Strzelając z tej dmuchawki na strzelnicy w DG miałem bardzo mieszane uczucia-twardy spust , spory odrzut oraz potworne drgania sprężyny odbierały całkowicie przyjemność strzału.

Pospieszyłem więc czem prędzej do domu z owym nowym choć używanym nabytkiem celem rozebrania go na czynniki pierwsze i znalezienia przyczyny.

Dmuchawkę rozebrałem, przyczyny znalazłem .Muszę powiedzieć że jestem pod wrażeniem solidności konstrukcji Nie piszę tego z przekąsem- naprawdę dmuchawka po rozebraniu spodobała mi się dużo bardziej niż na zewnątrz.

Konstrukcja spustu to nie rekord, ale po pewnych zabiegach tuningowych działać powinien miękko.

Wiatrówka mimo że sownie przesmarowana brzęczała jak urwany wydech w Trabancie i pierwsze za co się zabrałem to porządne przesmarowanie elementów składowych.

Nie podoba mi się zdecydowanie przednia solidna stalowa prowadnica jest zdecydowanie za ciężka i stąd pewnie zbyt duży odrzut dmuchawki

Oki, bebechy przesmarowane, spust po lekkim tuningu - przesmarowany i ustawiony na razie na sucho

Wszystko pięknie złożyłem, nawet ku memu zdziwieniu nie zostały na stole żadne zbędne elementy

Zabrałem się więc za mój standartowy test zapalczany tu zdiwko - to nie ta brzęcząca i twarda dmuchawka !!!!

Strzał krótki-żadnych dodatkowych efektów akustycznych a spust MIODZIK -no nie pomyślcie sobie że matchowy. Miodzik jak na Gamonia - porównywalny do Slawiowego -mięciutki z wyraźnym drugim stopniem.

Odrzut niestety pozostał, ale test zapalczany Gamoń zdał bezproblemowo.

Zalety:

- wygląd
- solidność wykonania
- celność (po tuningu)
- stoper montażu celownika
- składność i wyważenie
- niedrogie części zamienne

Wady:

- CENA - zdecydowanie za drogi (dotyczy wszystkich modeli Gamonia)
- duży odrzut- konieczność tuningu
- twardy spust- konieczność tuningu
- zbyt krótka szyna montażowa celownika

Sumując- gdyby nasi dystrybutorzy nie musieli od razu chochlą, to byłby to bardzo sympatyczny i solidny konkurent Slavii i Hatsana.

Niestety ponieważ ceny zaczynają się od 800- 900 za Magnum 3000 do ok. 1000zł za model 440 to konkuruje on z HW30S i HW50S i mimo wyglądu i mocy przegrywa tę konkurencję na starcie.

Szkoda że Hiszpanie nie dokonali paru prostych zabiegów żeby obniżyć odrzut i zmiękczyć spust - trzeba na to wydać ok 200zł u fachowca

O smarowaniu nie wspomnę bo to bolączka wielu nawet dużo droższych wiatrówek.

FWB 300S ocena 10+

Test prawdziwego CUDU techniki- bardzo wysokiej klasy wiatrówki matchowej (zawodniczej) prod niemieckiej.

Na początek parę suchych faktów:

DANE TECHNICZNE

FWB 300s Match Air Rifle Producent: Feinwerkbau, Germany

- -Typ -Spring Piston
- -Kaliber -4.5mm
- -Prędkość -ok 195 m/s
- -Energia - 8J
- -Celność -0.04" (0.1cm) c-t-c na 10m
- -Długość -1100mm
- -Waga -5kg
- -Siła naciągu 12 lbs.
- -Spust -2 stage match adjustable
- -przyrządy cel - przeziernik na szynie 11mm(możliwość lunety)
- Łoże -Orzech
- -System antyodrzutowy
- -Bezpiecznik -brak
- -Cena nowego -1235 \$

Na dzień dobry postrzelałem sobie w domu do karteczki na 8m

i NIE WIERZĘ OCZOM !!!! JEDNA MALUTKA DZIURECZKA wielkości śrutu !!!

Praktycznie każde PCP przy tym ma odrzut jak Hatsan !!!!!!!

Mówię WAM- SAM MIÓD !!!!!!!!!!!!!

To co powinno zainteresować wymagających strzelców:

1. Znakomita wiatrówka dla każdego nie tylko dla strzelców matchowych
2. Pinpoint accuracy
3. Bezodrzutowa.
4. Lekki naciąg
5. Praktycznie absolutnie bezawaryjna i trwała

Wzięte razem, brzmi jak pociągająca kombinacja Oprócz, tego rewelacyjny wygląd no i to że FWB jest recoilless i sidelever,

Przy swojej słusznej wadze prawie 5 kg wiatróweczka dla przeciętnego strzelca może wydawać się zadziwiająco ciężka.

Ale pamiętać trzeba że szczególnie w pozycji FT ten dodatkowy ciężar pomaga ustabilizować strzał więc zaliczyć go można jako dodatkową zaletę.

Nawet w pozycji stojącej wiatrówka w porównaniu do HW97 wydaje się jakby lżejsza i znacznie lepiej leży w rękach.

Cena FWB (ok 1600-1800zł za używaną) wydaje się być wielką furą pieniędzy dopóki jednak nie weźmiecie wiatrówki do ręki

Położyłem ją właśnie w szeregu obok HW50 i 85 i nagle oba te karabinki stały się szare i malutkie jak nie przymierając Slavia 618

Naciąg boczny pracuje bardzo lekko i mój 10 letni bratanek bez problemu sobie z nim poradził.

Jakie było moje zdziwienie jak z 20 m trafiał za każdym razem w spinnerka 4cm oczywiście z podpórki na moich kolanach

Rzeczywiście sam strzał to cichy brzęk sprężyny i syk wylatującego śrutu- jest cichutko i w zasadzie mogę sobie śmiało strzelać w domu w środku nocy.

Po przesmarowaniu będzie praktycznie bezszmerowa

Spust- sam miódzik, matchowy, delikatny na kichnięcie muchy - sama poezja Celność na poziomie dobrego PCP, praktycznie trafiasz dokładnie tam gdzie celujesz.

Dodam jeszcze że na 25 m z tych okropnych przezierników trafiam bez bólu prawie bez mierzenia w cel wielkości 5x5cm.

Z czym mam czasem problemy z lunetką na HW85 ☺

To nie jest celne, to jest SAKRAMENCKO celne ☺

Wybaczcie że piszę takie banały, ale postrzelanie sobie z pożyczonego sprzętu to nie to samo co strzelanko na spokojnie w domciu.

Tu wychodzą wszystkie zalety i wady, hmm, wady ??? jakie wady ?????? ☺



FWB 300, HW85, HW50, Slavia 631

i) CZ 200 S i T ocena 8.5

Opis podstawowego i najtańszego sprzętu PCP produkcji naszych południowych sąsiadów.

Kaliber 4.5mm

Długość 872-928mm w zależności od ustawiona stopki (wersja T)

Waga 3.0 kg

Długość lufy 485 mm

Moc 7,5-16 J

Ciśnienie zasobnika 170bar dla 7.5J(T) 190bar dla 16J (S)

Baka nastawna (T)

Manometr na końcu butli

Szyna na dodatkowe akcesoria od spodu łoża ☺ (wersja T)

Pierwsze wrażenie :mały taki typowy dla juniora lub drobnej osoby dorosłej

Wykonanie -nienaganne

Mechanika taka jak w Slavii czyli PCP na lata .

Spust (2-stage adjustable) można ustawić na dotyk.

Mechanizm zamka chodzi bardzo lekko

Mocowanie lunety na szynie 11mm trzyczęściowej .

Regulacja stopki i baki polega na wsuwaniu odpowiedniej ilości podkładek plastikowych(Wersja T)

Ładowanie odkręcanego zbiornika odbywa się bezpośrednio z butli przy pomocy szybkozłączki

Podsumowując jest to dobry i tani sprzęcik na początek w cenie ok.1600-1900zł



j) AA TX200 HC ocena 9.5

Kolejny karabinek w mojej skromnej kolekcji to angielska elegancja i tradycja, nowoczesna konstrukcja oraz niesamowicie precyzyjna mechanika i tradycyjnie już najlepsza i najpiękniejsza angielska oksyda. Hmm, jaki karabinek??? –DZIEŁO SZTUKI !!!! Nie za dużo w jednym???? Hmm może jednak jak za tę cenę to zdecydowanie za dużo. Mówią, że karabinek ten AA skopiował ze znanego wzorca HW97 ☺ Jeżeli rzeczywiście tak się stało to chyba możemy mówić o samej koncepcji, bo konstrukcja mimo pewnych podobieństw wizualnych jest znacznie prostsza od HW i dużo bardziej przemysłana.

Parametry techniczne:

- Producent: Air Arms (Anglia)
- Typ: TX200 HC MK3 (Hunter Carbine) naciąg, dolny
- Kaliber 4,5mm
- Waga ok 3.9kg
- Długość ok 970mm
- Długość lufy ok 28cm (gwint wewn 1/2UNF pod tłumik)
- Spust dwustopniowy typu CD, pełna regulacja
- Celność ok. 1/2-1.0" na 50m (Exact)
- Moc 16,3J

Bardzo ładne składne olejowane łożo w orzeszku to podstawowy widokowo – dotykowy atut tego karabinka. ☺ Staralem więc się znaleźć jakieś wady i mimo moich szczerych chęci naprawdę nie znalazłem, no może z wyjątkiem głośności, jeżeli chcemy bezstresowo strzelać to trzeba koniecznie pomyśleć o tłumiku. Proponuję zapatrzeć się w przejściówkę 1/2UNF-1/2UNF wkręcając ją w lufę mamy wtedy zewnętrzny gwint i szeroki wybór tłumików do wyboru. Oczywiście można się zapatrzeć też w dedykowane tłumiki AA czy Parker Hale'a. Ocena końcowa :szóstka z plusem za składność, wyważenie ,cykl strzału jakoś i ogólne wrażenia zewnętrzne. ZDECYDOWANIE góruje nad rywalem HW97. Celność na poziomie HW lub nawet wyższa- karabinek wyjęty z pudełka nie potrzebuje żadnego tuningu !!! Strzelać i radować się tym pięknym, składnym i zdecydowanie najlepszym karabinkiem z dolnym naciągiem dostępnym w sprzedaży.

Strzelanie na 20-25m to naprawdę nie jest to żadne wyzwanie, po prostu celujesz i trafiasz ☺ Założyłem celownik Hawke Varmint II MD w wersji angielskiej i muszę powiedzieć że po Nikko to jeszcze jeden mój faworyt w gronie budżetowych celowników ☺ Piękny obraz, jeszcze piękniejszy cieniutki MD (Simmonsie ucz się !!) i bardzo jasna krystaliczna czysta optyka i dobra jakość wykonania to naprawdę niewiele jak na okolice 500zł.



k) Daystate Harrier X ocena 10

Kolejny ulubieniec mojej kolekcji, to wyrób lidera na rynku PCP angielskiej firmy Daystate, wiatrówki Harrier.

Najpierw parę słów o samym wykonaniu:

Wiatrówka jest bardzo składowa i lekka, bardzo solidnie i precyzyjnie wykonana – jakość i obróbka elementów czyni ją zdecydowanym liderem wśród wiatrówek PCP. Jest to wiatrówka o typowym dla PCP naciągu, fabrycznie pozbawiona otwartych przyrządów celowniczych.

Na końcu lufy znajduje się przykręcana przejściówka do montażu tłumika.

Poniżej zbiornik na sprężone powietrze zakończony szybkozłączką do napełniania.

Łoże – pięknie wykonane z wysoką baką i półpistoletowym uchwytem, bukowe typu ambi a więc dla oburęcznych strzelców.

Wiatrówka przez poprzedniego właściciela pozbawiona została powłoki lakierniczej a jej miejsce pracownicy nałożono parędziesiąt!! warstw oliwki Shaftoil. Dotyk –jak pupcia niemowlęcia. Dla mnie bomba, ponoć trwało to prawie dwa tygodnie.

Nie będzie testów celności ☺ bo to jest celniejszy sprzęt od każdego strzelca.

Troszkę suchych danych technicznych:

- Typ –Precharged Pneumatic
- Kaliber -4.5mm
- Energia – 16.3J
- Celność ok. 3/4" (2cm) c-t-c /50m (śrut CP i Exact)
- Długość – 960mm
- Waga -3 kg
- ciśnienie ładowania 175-185BAR
- ilość strzałów ok 60
- Spust -2 stage adjustable
- przyrządy cel - brak- szyna 11mm
- Łoże –buk typu ambidextous
- Bezpiecznik -tak
- Cena nowego -430Ł (Ok 3900zł w Polsce)



l) Webley Longbow ocena 9.5

Następny tęsknie przeze mnie oczekiwany i dawno planowany karabinek ze stajni Webleya to najnowsza konstrukcja tej firmy model Longbow .Karabinek zakupiłem w Anglii w ulubionej przeze mnie wersji Walnut czyli w orzechowym ubranku.

Na początek wrażenia estetyczno-organoleptyczne:

BARDZO ładnie wykonany, co ja mówię PIĘKNIE WYKONANY zgrabny i składny karabinek. Tu podobnie jak w Stingrayu kształt łoża , baka, uchwyt -wszystko jakby robione dla mnie na zamówienie. Jakość stolarki więcej niż wysmienita, tu wielki plus za orzech, po prostu dzieło sztuki, można bez wstydu zaprezentować go na każdej wystawie sztuki użytkowej.

Mechanika- na najwyższym poziomie Zdecydowanie przewyższa nawet HW.

Sam strzał dość cichy jak na krótką lufę, choć w domu lepiej bez tłumika nie strzelać, cykl strzału krótki, niewielki odrzut, zero brzęczenia czy brzydkich metalicznych odgłosów-czuć jakość projektu i wykonania.

Spust po prostu miódny , wyczuwalny i bardzo mięciutki z wyraźnym drugim stopniem , chyba lepszy od niemieckiego rekorda ☺

Porównując Longbowa do Stingraya czy do HW 85 mogę powiedzieć tylko jedno: nie żał żadnej włożonej w niego złotówki, ojj chyba ten karabinek zagości u mnie na dłużej. Mechanika i łożo zaprojektowane zostało przez czołowego angielskiego tunera, firmę Venom, tak więc do jakości projektu i wykonania nie da się nawet na siłę przyczepić. Karabinek jest lekki, bardzo składny, doskonale wyważony i bardzo celny.

Większość testów w internecie wykazuje skupienie dużo poniżej 1 cala/50m c-t-c
Moje próby na 25m wykazały praktycznie jedną przestrzelinę. To więcej niż potrzeba do szczęścia dobremu strzelcowi. ZDECYDOWANY MÓJ FAWORYT !!!

Dane techniczne:

- Model- Webley & Scott Longbow
- Rodzaj naciągu –łamany, sprężyna
- Przyrządy optyczne -brak
- Długość - 99cm
- Waga - 3.3kg
- Bezpiecznik -automatyczny
- Lufa gwintowana-33cm
- Kaliber-4.5mm
- Celność- 0.18"=4,6mm/10m c-t-c
- Spust- typu Rekord
- Łoże-Ambidextrous walnut stock(oburęczne)
- Wentylowana gumowa stopka
- Cena zakupu wraz ze sprowadzeniem do Polski ok. 2000-2100zł
(cena najtańszej wersji bukowej w Anglii ok. 210zł)



20. Słowniczek

1/2UNF - angielski typ gwintu stosowany na końcu lufy do montażu tłumika lub kompensatora.

AO-, Adjustable objective -regulacja paralaksy

Balistyka- jest to nauka o ruchu pocisku, a więc dotyczy wszystkich kwestii związanych z ruchem pocisku od momentu odpalenia naboju do zakończenia się lotu pocisku. Rozróżnia się **balistykę wewnętrzną, zewnętrzną i celu**.

Balistyka wewnętrzna- dotyczy ruchu pocisku w lufie.

Balistyka zewnętrzna- to zagadnienie toru lotu pocisku, a więc prędkość pocisku i jego opad na drodze do celu. Współczesne konstrukcje broni i amunicji dążą do nadania pociskowi możliwie płaskiego toru przez zwiększenie prędkości lotu pocisku i zmniejszenie jego opadu.

Balistyka celu- to zachowanie się pocisku po trafieniu w cel.

Najbardziej pozytywną cechą toru pocisku jest jego płaskość, a więc mały opad na drodze lotu.(w wiatrówkach o mocy ok. 17J ta odległość to ok. 40m)

Najkorzystniejszy punkt celowania, równy punktowi trafienia, jest dla każdego typu i kalibru amunicji inny i dlatego trzeba dokonać stosownego wyboru.

Chrono- przyrząd do pomiaru prędkości śrutu

Czok - lufa czokowana to nic innego jak lekki wewnętrzny stożek na samym jej koniuszku zmniejszający nieco wylot lufy i znacznie poprawiający celność.

Czok stosowany jest przez Weihrauch np. HW77 i czeskich Slaviach np. Slavia 630

DIN- gwintowany zawór w butli zgodny ze standardem DIN

Dampa Mount- montaż z kompensacją wstrząsów

FT Field Target- Jest to dyscyplina sportowa polegająca na precyzyjnym strzelaniu do specjalnie skonstruowanych figurek –odbywa się to na wolnym powietrzu gdzie w grę wchodzi jeszcze warunki pogodowe i wiatr ☺

Każda figurka ma okrągły otwór z przesłoną tzw. „killzone”, czyli pole, które przy trafieniu się kładzie.

Pole to ma rozmiar od 0,5 do 1,5 cala.-spróbujcie w to trafić z 50m ☺ dodam jeszcze że masz tylko JEDEN strzał do dyspozycji –trzeba więc najpierw dobrze pomyśleć a potem strzelać.

HFT - Hunter FT- Prostsza odmiana FT dopuszczająca oparcie strzelca o naturalne podpórki, Nie zezwala na pomiar odległości za pomocą reg. paralaksy

GL- Lufa gładka

Gr (Grain) jedn. masy

GW- Lufa gwintowana

GAS-RAM- wkład zastępujący tradycyjną sprężynę (działa podobnie jak amortyzator samochodowy)

IR- illuminated reticle, podświetlany krzyż w lunecie

Korona lufy- to jak nazwa wskazuje jest sam koniec, (bo król ma na głowie koronę) tak i wiatrówka ma na końcu lufy koronę.

Technicznie koronowanie polega na nadaniu odpowiedniego kształtu samemu wylotowi lufy, profesjonalnie robi się to za pomocą kamienia o kształcie stożka i polerki.

Krzyż 30/30- najpopularniejszy rodzaj krzyża w optyce-jego nazwa wzięła się stąd że w odległości 100m, wielkość celu pomiędzy grubymi odcinkami krzyża to 30cali czyli 76.2cm, na dystansie 50m to będzie ok. 38cm

Lufa poligonalna- popatrz na „wylot” lub „wlot” lufy , jeżeli widzisz okrąg to jest GL, jeżeli okrąg z małutkimi równomiernie rozłożonymi wypustkami do wewnątrz to GW jeżeli to NIE jest okrąg tylko wielobok –to jest POLIGON ☺

Mil-Dot - MILIRADIAN-DOT (1 miliradian = 3,4377 MOA)

to jeden z najbardziej złożonych krzyży w lunetach celowniczych stworzony paręnaście lat temu na użytek sił specjalnych USA.

Na cieńszej linii umieszczone są kropki w odstępach 3 lub 5 MOA za pomocą których nanosimy poprawki wysokościowe i na wiatr. (1MD to 5cm na 50m i 100cm na 100m) Ten typ krzyża jest szczególnie przydatny w wiatrówkach i dlatego najchętniej używany w wymagających zawodach FT.

POI- (point of impact) to punkt w który trafi śrut ☺

POA- (point of aim) miejsce w które celujesz.

MOA- (Minute of Angle) – minuta kątową = 1/60 stopnia czyli ok. 30mm na 100m

PCP- Precharged pneumatic , wiatrówka zasobnikowa

PCA- Precharged Air, wiatrówka „pompowana”

Spust dwustopniowy - I stopień - to droga, jaką przebywa spust do momentu „dojścia” do zapadki trzymającej sprężynę.

Ten pierwszy stopień a w zasadzie jego długość w niektórych wiatrówkach można regulować.

II stopień to droga spustu potrzebna do ściągnięcia zapadki utrzymującej sprężynę. Tu w lepszych konstrukcjach (np. spust typu rekord w HW) możemy regulować "siłę", czyli opór spustu,- to wszystko ☺

Target turrets- precyzyjne, wyskalowane, ręcznie regulowane wieżyczki w lunecie

21. Pytania i odpowiedzi:

Pytanie: czy strzelanie na sucho szkodzi ?

Odpowiedź: GENERALNIE TAK !!!!!

Wiatrówka na CO2 lub PCP może strzelić na sucho bez uszczerbku.

Pytanie: Jaki celownik do mocnej wiatrówki sprężynowej?

Odpowiedź: Dobry i drogi (od 400zł wzwyż) np. Leapers, NIKKO, ASG, Bushnell, Weaver, Leopold. Tanie bazarowe lunety NIE nadają się na mocne wiatrówki, bo są za słabe. Zresztą te firmy też zbyt długo nie wytrzymają na mocno kapiącej wiatrówce, dlatego wymyślono montaż Dampa

Pytanie: Jaki montaż jest najlepszy?

Odpowiedź: na silną wiatrówkę, montaż jednoczęściowy, najlepiej z kompensacją odrzutu tzw. Dampa Mount.

Na słabszą wystarczy dobry (6 śrub na szt) montaż dwuczęściowy.

Generalnie im cięższa luneta tym solidniejszy montaż.

Pytanie: kupić GL czy GW(gwint)

Odpowiedź: GW !!!!!!!!

W myśl ustawy o broni i amunicji od 1 stycznia 2004 Każda wiatrówka o mocy poniżej 17J nie jest traktowana jako broń i NIE wymaga zezwolenia.

Przypomnę, że lufa GL to niedokończona lufa gwintowana i NIGDY nie dorówna celnością najgorszej nawet GW.

Wiatrówka o mocy pow. 17J, (czyli gdzieś pow. 280m/s) będzie wymagała REJESTRACJI-czyli, jeżeli spełnisz warunek niekaralności i przejdziesz badania u psychologa(razem ok. 500zł) to OBLIGATORYJNIE uzyskasz rejestrację- nikt Ci łaski nie robi.

Pytanie: gdzie można strzelać z wiatrówki???

Odpowiedź: jeżeli do 17J to wszędzie z zachowaniem oczywiście zasad bezpieczeństwa.-ponieważ w myśl ustawy NIE jest to broń.

Jeżeli powyżej 17J to TYLKO w miejscach do tego przeznaczonych (strzelnice)

Należy bezwzględnie przestrzegać tego przepisu lub jeszcze prościej udać się do rusznikarza i po prostu wymienić sprężynę na słabszą ☺Spadnie odrzut, ale wzrośnie też celność.

Pytanie: 250m/s ile to będzie J ????

Odpowiedź: Nie ma magicznej formuły ustalającej moc Twojej wiatrówki.

Musisz udać się do rusznikarza, sklepu czy klubu strzeleckiego i poprosić o zmierzenie prędkości wylotowej wiatrówki.

Znając prędkość i masę śrutu łatwo już obliczyć moc.

podpowiem teraz masy śrutów - wahają się one od 6,5-11.5gr(grain) np.:

śrut H&N FTT 4.51 -8.64gr(grain)

śrut JSB EXACT4.51 -8.44 gr.

Problem w tym, że producenci wiatrówek podają ich prędkość nie podając masy śrutu.

Przyjął jednak należy, że jest to najłżejszy na rynku rodzaj, choć i tak w większości są to pobożne życzenia.

Podam teraz parę ZMIERZONYCH wartości:

- **Webley Longbow moc 16.3J** śrut JSB Exact prędkość ok. 250m/s
- **HW-97 moc 16.3J** śrut H&N Match prędkość ok. 270m/s
- **AA S400 moc 30J** śrut JSB Exact prędkość ok. 350m/s

Pytanie : co zmienia nowa ustawa o broni i amunicji ????

Odpowiedź: USTAWA z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji.[Dz. U. Nr 53, poz. 549] ze zmianami wprowadzonymi ustawami:

Dz.U. 2001 nr 27, poz. 298

Dz.U. 2002 nr74, poz.676

Dz.U 2002 nr 117, poz.1007

[Dz. U. z dnia 28 marca 2003 r.]

zmienia dostępność wiatrówek gwintowanych i wprowadza pojęcie **REJESTRACJI**

broni pneumatycznej czyli mówiąc potocznie wiatrówki o mocy **POWYŻEJ 17J** (te do 17J w myśl ustawy nie są bronią)

oto art. 8 ustawy (nowy i stary)

Art. 8. W rozumieniu ustawy bronią pneumatyczną jest niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężonego gazu jest zdolne do wystrzelenia pocisku z lufy gwintowanej albo z elementu ją zastępującego, a przez to do rażenia celów na odległość.**(STARY)**

Art. 8. W rozumieniu ustawy bronią pneumatyczną jest niebezpieczne dla życia lub zdrowia urządzenie, które w wyniku działania sprężonego gazu jest zdolne do wystrzelenia pocisku z lufy lub elementu ją zastępującego i przez to zdolne do rażenia celu na odległość, a energia kinetyczna pocisku opuszczającego lufę lub element ją zastępujący **przekracza 17 J.(NOWY)**

Proponuję zapoznać się z całą treścią ustawy:

Oto link:

http://www.lowiecki.pl/gdansk/cietrzew/prawo/prawo_3.html

Z ostatniej chwili :

Nasi południowi sąsiedzi wreszcie postanowili wypuścić nowy model wiatrówki sprężynowej ☺ Nie wiem zbyt wiele, oprócz tego że będzie miała 16J mocy I będzie troszkę od modelu 631 krótsza.
Premiera w okolicach jesieni 2005.



Podsumowanie

Chciałbym jeszcze poruszyć **WAŻNY TEMAT NA KONIEC TEGO WYKŁADU**

CELNOŚĆ i MOC GL i GW

Moc wiatrówki jest uzależniona mówiąc prosto TYLKO od sprężyny w jaką została ona wyposażona.

Jeżeli np do wiatrówki HW 97 w wersji niemieckiej, 7.5J dokupimy sprężynę eksportową to wiatrówka ta będzie miała moc ok. 21-25J –jeżeli założymy sprężynę na rynek polski- mamy 17J

To jest proste i zrozumiałe ☺

Zapoznajcie się więc teraz z treścią porad które otrzymał jeden z czytelników od sprzedawcy w sklepie z wiatrówkami, cytuję:

-Energia kinetyczna w wiatrówkach gwintowanych jest o 2,5 raza mniejsza niż w wiatrówkach gładkolufowych a wszystko przez to że podczas wystrzału powstaje opór śrutu na gwincie.

BZDURA ! Zmierzono wiele razy, różnica to ok. 2-3m/s dla wersji 17J

-Mimo zastosowania tej samej sprężyny w Hatsanie 70S gwintowanym prędkość pocisku jest w granicach 150-180m/s A w Hatsanie 70S gładkolufowym prędkość 300-320m/s (w zależności od pocisku).

Następna kompletna bzdura - TA SAMA SPRĘŻYNA- TA SAMA MOC i prędkość śrutu.

-Wszystkie wiatrówki z Hatsana czy Slavii GW mają energię kinetyczną nie więcej jak 8J .Natomiast w wersji GL 17 a nawet i troszkę więcej. Z tego wszystkiego wynika że gwintowane wiatrówki są celniejsze ale do 15 metrów.

To chyba po lekturze poradnika potraficie sami skomentować ☺

-Z gładkiej lufy można strzelać nawet do 50 metrów z rezultatem rozbieżności 3cm. (to jest chyba niezły rezultat) Te wszystkie informacje może się Pan dowiedzieć u każdego specjalisty rusznikarza.

Takie skupienie osiągają tuningowane maszyny do FT typu HW97 czy AA TX200 oraz oczywiście wszystkie PCP oczywiście GWINTOWANE.

Nikt o zdrowych zmysłach nie próbuje celności wiatrówek GL na 50m bo z naprawdę nielicznymi wyjątkami jest to NIEMOŻLIWE. (patrz test HW85 GL)

Te wyjątki, to żmudne poszukiwanie odpowiedniego do danego egzemplarza śrutu, duże umiejętności i wybitnie udany egzemplarz drogiej firmowej wiatrówki.

Poradnik niniejszy jest moją własnością intelektualną i zastrzegam sobie do niego wszelkie prawa. Kopiowanie całości i fragmentów TYLKO za moją PISEMNĄ zgodą !!

TO WSZYSTKO DROGI CZYTELNIKU ☺

Jeżeli czegoś dalej nie wiesz lub masz jakieś uwagi co do tego tekstu to pisz na adres tonio@interia.pl

Jeżeli chciałbyś zagłębić się bardziej w świat strzelectwa to zagłęb się na forum : <http://bron.isp.net.pl/index.php> -tu żadne twoje pytanie nie pozostanie bez odpowiedzi.

Forum to zostało założone przez pasjonatów i EXPERTÓW w dziedzinie sprzętu i sportu wiatrowego przy wiedzy których treść tego poradnika i moja wiedza jest tylko podstawowym ABC w tej dziedzinie ☺

Zajrzyj też na stronę Field Target - <http://www.fieldtarget.net/index.php>

Poradnik jest w ciągłej rozbudowie-jeżeli chciałbyś dostać aktualizację -przypomnij się za parę miesięcy ☺

Teodoryk Szyszko

Zapraszam też do zagłębienia na moją stronę www o SLAVII

www.slavia.prv.pl

22. LINKI: dzięki wielu z nich wzbogaciłem swą wiedzę – spróbuj i ty ☺

Naciśnij CTRL i kliknij a przejdziesz automatycznie pod dany link (musisz być online)

Producenci:

<http://www.weihrauch-sport.de>

<http://www.gamo.com>

<http://www.czub.cz>

<http://www.sportsmatch-uk.com/>

<http://www.webley.co.uk/rifles.php3>

[http://www.air-arms.co.uk/frameset\(homepage\).htm](http://www.air-arms.co.uk/frameset(homepage).htm)

<http://www.hawkeoptics.com/varmint2.htm>

Różne:

Jak dobrze strzelać.

<http://www.nygord-precision.com/notes.htm>

Strona Pellanta. KLASYKA !!!

<http://home.hiwaay.net/~ispellan/Airguns.html>

Sklepy i ciekawe strony z testami wiatrówek:

<http://www.airgunbuyer.com>

<http://www.gunshop.cz>

<http://www.airguns.com.pl>

<http://www.slavia.prv.pl>

<http://www.airguns.pl>

<http://www.bron.pl>

<http://www.incorsa.pl>

<http://kolba.pl>